

ROZMAITOŚCI MOGILEŃSKIE

MIESIĘCZNIK RADY MIEJSKIEJ

LUTY 1996

MOGILNO NR 45 (59) 70 groszy (7.000 zł) ISSN 1233-4618

W NUMERZE

* Z POSIEDZEŃ ZARZĄDU * SKŁADY KOMISJI D/S REFERENDUM
* CZY SAMORZĄD MOGILEŃSKI "OKRADA" PODATNIKA * JUBILATKA * SPOTKANIE KOŁA
RODZINA KATYŃSKA * OŚWIATA W GMINIE * SZKOLNE WIEŚCI * LIST DO "WC KWADRANS"
* MAŁA "ORKIESTRA NIE TYLKO ŚWIĄTECZNEJ POMOCY" * KLUB WODNIACKI "RYBITWA"
* V MEMORIAŁ im. TADEUSZA WITKA



**Ze zbiorów Pana
Mariana
Mrugowskiego**



W rocznicę wyzwolenia Mogilna wspaniały
program przygotowali wychowawcy
i uczniowie
Szkoły Podstawowej Nr 1

c.d. str. 6

K O M U N I K A T

Urząd Miasta i Gminy w Mogilnie
informuje Szanownych PT o zmianie godzin urzędowania:
- codziennie od 7,30 - 15,30
z wyjątkiem wtorków od 8,00 - 16,00
W soboty Urząd jest nieczynny

Urząd Stanu Cywilnego czynny jest codziennie w godzinach j.w.
a w soboty od 11,00 - 13,00.

Centrala telefoniczna Urzędu - 52211 do 15 łączy ze wszystkimi
biurami w gmachu UMig.
Fax UMig czynny całą dobę - nr 52693.

Z POSIEDZEŃ ZARZĄDU GMINY

W miesiącu styczniu br. odbyły się trzy spotkania Zarządu Gminy w Mogilnie, w tym jedno "wyjazdowe", poza gmachem UMig, a związane z przeprowadzeniem losowania składów **Komisji Obwodowych d/s Referendum**.

W dniu 12 stycznia br. Zarząd Gminy, w pełnym, 7 osobowym składzie dokonał komisijnego opieczętowania urny przeznaczonej na karty ze zgłoszeniami kandydatów do składów obwodowych komisji d/s referendum.

Po komisijnym stwierdzeniu, że urna jest pusta, dokonano jej zalakowania i opieczętowania. Następnie urna została wystawiona w sekretariacie UMig Mogilno. Jednocześnie Zarząd ustalił, że zgłoszenia kandydatów do składów osobowych w/w Komisji będą przyjmowane poprzez wrzucenie kartki lub kartek do urny wyborczej w terminie ustalonym przez Zarząd Gminy tj. od 14 stycznia br. do 21 stycznia br. W dniu 22 stycznia br. w sali Mogileńskiego Domu Kultury przy Rynku 10, odbyło się publiczne losowanie składów osobowych przyszłych Komisji Obwodowych d/s Referendum. Ustalono, wobec zgromadzonych mieszkańców miasta i gminy Mogilno, iż losowania dokona jedna z osób obecnych na sali (z publiczności). I tak "sierotkami" losującymi pojedynczo składy Komisji zostały trzy dziewczynki: **Elżbieta Mierzejewska, Magdalena Mierzejewska i Karolina Fabiszewska**. Samo losowanie przebiegało bardzo sprawnie i w ciągu 1 godziny wybrano składy 7 osobowe piętnastu komisji obwodowych. Dodatkowo dokonano losowania tzw. listy rezerwowej (10 osób). Patrz: składy wszystkich Komisji Obwodowych podane w bieżącym numerze "Rozmaitości".

Pozostałe po losowaniach "zgłoszenia" zostały ponownie zdeponowane w opieczętowanej i zalakowanej urnie, której zawartość zostanie komisyjnie zniszczona po odbytych referendach (czyli po 18 lutym 1996 r.).

Szacunkowo, w urnie pozostało więcej "zgłoszeń" aniżeli wylosowanych w w/w trybie. Ciekawostką (zresztą bardzo nieprzyjemną i niepoważną) było **17 KROTNE wylosowanie kandydatury tej samej osoby**, chcącej brać udział w pracach Komisji Obwodowej w Kwieciszewie.

Zarząd Gminy na bieżąco rozpatrywał wnioski o przesunięcia lub umorzenia zobowiązań finansowych wobec budżetu gminy, analizował realizację budżetu tak po stronie dochodów jak i rozchodów, członkowie zarządu brali też udział w pracach komisji przetargowych na wykonanie różnego rodzaju zadań, remontów, inwestycji.

Zarząd podjął uchwałę w sprawie określenia zakresu i zasad przyznawania dotacji dla zakładów budżetowych tj. dla Mogileńskiego Domu Kultury oraz Zakładu Gospodarki Komunalnej w Mogilnie. Dotyczy to przede wszystkim sfinansowania kosztów nie mających odbicia w dochodach tych jednostek a które z kolei są zaplanowane w budżecie samorządowym. Zarząd określił też wytyczne dla ustalenia normatywu zapasów materiałowych dla w/w jednostek budżetowych.

Ustalono nowe stawki czynszów za wynajem pomieszczeń komunalnych na terenie wiejskim, głównie na cele usługowo-handlowe. I tak postanowiono, że czynsze te kształtować się będą od 1 zł/m² do 1,5 zł/m² w zależności od położenia lokalu.

Szczególnie wnikliwie dyskutowano nad zmianami cen wody (i ścieków), które to ceny muszą ulec zmianie, choćby z uwagi na procesy inflacyjne i wprowadzone ostatnio podwyżki cen energii elektrycznej. Propozycje podwyżek, Zarząd skierował do poszczególnych Komisji Rady Miejskiej do dalszej analizy.

Równie dogłębnie, Zarząd analizował propozycję zmian stawki bazowej czynszu za lokale mieszkalne. Podjęto uchwałę o podwyższeniu tej stawki o 10% z dniem 1 kwietnia br. tj. z kwoty 80 gr za m² do 88 gr za 1 m².

Składy obwodowych komisji d/s referendum

Obwodowa komisja wyborcza nr 1 Mogileński Dom Kultury

1. Beata Nogalska
2. Roman Bobrzyński
3. Krzysztof Twarużek
4. Grażyna Michałak
5. Katarzyna Koralewska
6. Anna Ozga
7. Jolanta Olszewska

Obwodowa komisja wyborcza nr Szkoła Podstawowa Nr 1 w Mogilnie

1. Elżbieta Nogalska
2. Edward Piotrowski
3. Irena Maria Holak
4. Anita Górczewska
5. Elżbieta Samowska
6. Jan Gwiazda
7. Emilia Werewska

Obwodowa komisja wyborcza nr 3 Szkoła Podstawowa Nr 2 w Mogilnie

1. Wacław Bukowski
2. Rafał Sobczak
3. Robert Łysiak
4. Maria Jarczyńska
5. Kazimierz Szatkowski
6. Helena Gwiazda
7. Kamila Grella

Obwodowa komisja wyborcza nr 4 MZKS "POGON"

1. Anna Mułżyńska
2. Jan Konieczka
3. Robert Rudnicki
4. Jacek Furtak
5. Paweł Grządziela

6. Iwona Fritzkowska
7. Wacław Bogdański

Obwodowa komisja wyborcza nr 5 Zespół Szkół Zawodowych Mogilno

1. Grzegorz Ciężki
2. Alina Adamska
3. Rafał Stachowiak
4. Jan Mokrzyński
5. Rafał Kilian
6. Leokadia Kwiatkowska
7. Rafał Gienza

Obwodowa komisja wyborcza nr 6 Spółdzielnia Inwalidów

1. Lidia Wegner
2. Halina Nowakowska
3. Bogumiła Lisiecka
4. Irena Kasprzak
5. Krystyna Piniarska
6. Justyna Stręk
7. Karina Kostyra

Obwodowa komisja wyborcza nr 7 Szkoła Podstawowa Wszedzień

1. Lilia Urban
2. Krystyna Chlebek
3. Bolesław Rybczyński
4. Teresa Bosak
5. Eugeniusz Hałas
6. Teresa Węgrzyn
7. Zofia Michalska

Obwodowa komisja wyborcza nr 8 Szkoła Podstawowa Kwieciszewo

1. Dariusz Stachowiak
2. Kazimierz Stachowiak
3. Henryka Płoszyński
4. Elżbieta Kołacka
5. Franciszek Pietrusiewicz
6. Mieczysław Rejniak
7. Jan Kontowicz

Obwodowa komisja wyborcza nr 9 Przedszkole Gębice

1. Kazimiera Kwiatkowska
2. Hieronim Szalaty
3. Tomasz Barczak
4. Bogumiła Kwiatkowska
5. Barbara Gmur
6. Henryk Moskal
7. Ewa Damasiewicz - Trzosek

Obwodowa komisja wyborcza nr 10 Szkoła Podstawowa Gębice

1. Zbigniew Trzosek
2. Jan Augustyniak
3. Stefan Żurawski
4. Zdzisława Węgrzyn
5. Marian Kotarski
6. Maria Górczewska
7. Stanisław Holak

Obwodowa komisja wyborcza nr 11 Szkoła Podstawowa Czarnotul

1. Felicja Szarzyńska
2. Bolesław Baranowski
3. Paweł Szydzik
4. Zofia Mikołajewska
5. Andrzej Łuczak
6. Michał Sieracki
7. Stanisław Żerdka

Obwodowa komisja wyborcza nr 12 Szkoła Podstawowa Pałędzie Kościelne

1. Henryk Andrzejewski
2. Agrypina Piniarska
3. Aleksander Meszyński
4. Jan Bartecki
5. Elżbieta Czajka
6. Zenon Swiatała
7. Ludomir Krygier

Obwodowa komisja wyborcza nr 12 Szkoła Podstawowa Wylatowo

1. Stanisław Dzieciak
2. Bogdan Boroński
3. Marian Leszek Fritzkowski
4. Jan Pawlak
5. Agnieszka Pawlak
6. Zenon Nowak
7. Leszek Dąbek

Obwodowa komisja wyborcza nr 14 Szkoła Podstawowa Nr 3 Mogilno

1. Lucyna Czerwińska
2. Przemysław Staszewski
3. Wacław Mierzejewski
4. Małgorzata Furtak - Ratajczak
5. Katarzyna Holak
6. Michał Golis
7. Adam Samul

Obwodowa komisja wyborcza nr 15 Szpital

1. Krzysztof Polcyn
2. Andrzej Kacperski
3. Hanka Piechulska
4. Małgorzata Stranz
5. Irena Zellek
6. Roman Jankowski
7. Fabiana Baranowska

Lista rezerwowa

1. Jan Przybyński
2. Andrzej Kozłowski
3. Mirosław Nowakowski
4. Małgorzata Morawska
5. Stanisław Piński
6. Edward Andrzej Błaszak
7. Mirosława Wegner
8. Stanisław Faboszewski
9. Władysław Winiarski
10. Lech Kwiatkowski

Czy samorząd mogileński "okrada" miejscowego podatnika?

W niektórej prasie lokalnej zamieszczane są artykuły lub komentarze (tylko z nazwy) o bardzo wysublimowanej, wyszukanej treści a już z pewnością okłamujące czytelników, niby krytyczne wobec samorządu, Rady Miejskiej ale bez wskazań alternatywnych, "Znakomitych pomysłów". Mam wrażenie, że autorzy tych publikacji postawili sobie za cel atakowanie władz samorządowych, jatrzenie w środowisku działaczy i społeczników a wszystko "w imię dobrze pojętej obrony (ochrony) podatnika".

No cóż, ktoś z nas lubi płacić podatki i jakiegokolwiek inne zobowiązania finansowe? Dużym oszczerstwem (bezczelnością!?) jest twierdzenie, że mogileński samorząd nie dba o obywatela, podwyższając ciągle podatki lokalne (ciekawe, że gazeta ta nigdy nie pisze o tym, że ciągle podnoszone są ceny przejazdów środkami lokomocji PKP, PKS, ceny węgla, energii elektrycznej, czynszów, gazu a w konsekwencji wszystkich towarów i usług). W rzeczywistości kwestia ta wygląda zupełnie inaczej. przykład:

1. Podatek od nieruchomości (wymiar podany za 1 m²)

a/ od budynków mieszkalnych:	1995 r.	1996 r.
	0,12 0,18	0,15 0,23 zł
	(max)	(max)

- w nawiasach podano maksymalną stawkę podatku, możliwą do uchwalenia przez Radę Miejską w/g rozporządzenia Ministerstwa Finansów.

- jak z powyższego wynika, obowiązująca stawka na w/w podatku na br. jest NIŻSZA o 16,6% od maksymalnej na 1995 rok i NIŻSZA o blisko 35% !!! od maksymalnej na 1996 rok.

b/ podobną analizę można przeprowadzić w pozycji: podatek od budynków związanych z prowadzoną działalnością gospodarczą (za 1 m²).

	1995 r.	1996 r.
	5,2 6,63 zł	6,8 8,61 zł
	(max)	(max)

Stawka w/w podatku obowiązująca na rok bieżący jest tylko o 2,5%!!! wyższa od maksymalnej na 1995 r. ale aż o 21% NIŻSZA od maksymalnej na 1996 r.

W przypadku budynków gospodarczych i "szop" jeszcze bardziej widać, jak daleko władze samorządowe "sięgają do kieszeni podatnika".

	1995 r.	1996 r.
	0,6 zł 2,21 zł	0,75 zł 2,87 zł
	(max)	(max)

Stawka w/w podatku obowiązująca na rok bieżący jest co prawda wyższa o 20% od wymiaru na 1995 rok ale aż o 66% niższa od maksymalnej na 1995 r. i o 73,8% niższa od max. na 1996 r.!!!

Jedynie stawki za 1 m² gruntu pozostały praktycznie bez ulg podatkowych. I tak, od gruntów związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej trzeba zapłacić 0,25 zł za 1 m² (maksymalnie 0,28 zł).

Stawki za grunty będące w posiadaniu osób fizycznych, do 1000 m² - 0,02 zł za 1 m² (czyli 200 st. zł!!!), powyżej 1000 m² - 0,01 zł za 1 m². Są to naprawdę niewielkie obciążenia.

Np. przyjmując umownie, że mamy działkę 700 m², na której pobudowany jest dom 1-rodzinny o powierzchni 120 m², budynek gospodarczy o pow. 40 m² natomiast w "podziemiach" budynku mieszkalnego jest prowadzona działalność gospodarcza, która zajmuje 20 m², to razem zobowiązania od w/w nieruchomości wyniosą:

- Budynek mieszkalny 120 m ² (minus 20 m ² zajętych pod dz. gospod.)	100 m ² x 0,15 zł = 15,- zł
- Budynek gospodarczy	40 m ² x 0,75 zł = 30,- zł
- Budynek związany z działalnością gospodar.	20 m ² x 6,80 zł = 136,- zł
- Grunty 700 m ² (minus 20 m ² zajętych pod dz. gospod.)	680 m ² x 0,02 zł = 13,6 zł
- Grunty zajęte pod działalność gospodarczą	20 m ² x 0,25 zł = 5,0 zł

Razem 199,6 zł
czyli - 16,63 zł miesięcznie

Gdybyśmy w budynku tym nie prowadzili działalności gospodarczej, to całkowite zobowiązanie wyniosłoby rocznie:

- Budynek mieszkalny	120 m ² x 0,15 zł = 18,- zł
- Budynek gospodarczy	40 m ² x 0,75 zł = 30,- zł
- Grunty	700 m ² x 0,02 zł = 14,96 zł

Razem 62,96 zł
czyli - 5,2 zł miesięcznie

Jak z powyższych wyliczeń wynika, nieprawdą jest głoszenie przez pewną prasę lokalną hasła o "sięganiu do kieszeni podatników przez mogileńskich radnych".

Z pewnością można obniżyć podatki lub w ogóle z nich zrezygnować ale powstaje wtedy pytanie: z czego zapłacić pensje np. nauczycielom (a prywatnie redaktorom w/w prasy) a także z jakich funduszy utrzymać ich miejsca pracy a więc mogileńskie szkoły, skąd uzyskać finanse na utrzymanie 9 przedszkoli (w tym 6 na terenie wiejskim), skąd pozyskać pieniądze na dowóz dzieci do szkół, na utrzymanie tzw. "zerówek" itd. itd. itd.

P.S. 1

Zapewniam mieszkańców Miasta i Gminy Mogilno, że władze samorządowe, wbrew niektórym posądeniom i insynuacjom, nie są "krwiopijcami". W punkcie 3 uchwały o podatkach lokalnych od nieruchomości mówi się, że: "upoważnia się Burmistrza, w uzasadnionych, indywidualnych przypadkach do obniżenia lub umorzenia podatku od nieruchomości, po zasięgnięciu opinii Zarządu Gminy" - koniec cytatu.

P.S. 2

W kwestii podatku od środków transportowych (zw. drogowym) nie będę się wypowiadał. Jedno jest pewne - cała uzyskana z w/w podatku kwota tj. ponad 4,1 mld st. zł. wydatkowana zostanie na drogi, ulice w mieście i gminie (ich odbudowę, modernizację oznakowania poziome i pionowe itp.).

Ogółem na drogownictwo z budżetu samorządowego wydatkowanych zostanie 6,74 mld st. zł. w tym 4,1 mld st. zł z w/w podatku. Temat pozostawiam bez komentarza.

"DAMIATTA"



PATRON NASZEJ ULICY

Kasprowicz Jan

Jan Kasprowicz urodził się 12 grudnia 1860 roku, jako pierworodne dziecko Piotra i Józefy Kasprowiczów, we wsi Szymborze pod Inowrocławiem, na Kujawach. Ojciec Jana nie umiał czytać ani pisać. Pierwszą edukację odebrał poeta od matki, później uczęszczał do jednoklasowej szkoły elementarnej w Szymborzu, gdzie pozyskał opinię najlepszego ucznia - zwrócił na siebie uwagę zdolnościami rysunkowymi.

Dnia 23 kwietnia 1870 roku, mając 10 lat zapisany został do gimnazjum w Inowrocławiu. Codziennie chodził z Szymborza do Inowrocławia cztery kilometry bardzo ciężkiej drogi, być może to miało wpływ na słabsze wyniki w szkole - powtarzał dwie klasy.

Okres pobytu w Inowrocławiu zakończył się niespodziewanie w roku 1880, kiedy to po gwałtownym zajściu z jednym z profesorów, Kasprowicz wystąpił ze szkoły i wkrótce opuścił rodzinne strony. Rozpoczął wędrówkę po gimnazjach zaboru pruskiego w celu uzyskania matury: uczył się w Poznaniu, Opolu i Raciborzu. Wszędzie usuwano go za manifestowanie polskości i działalność patriotyczną. Świadectwo dojrzałości otrzymał po 14 latach nauki w gimnazjum - 1 marca 1884 r. w Poznaniu.

Ważną rolę w rozwoju ideowym Kasprowicza odegrała działalność w tajnym kółku młodzieżowym. Właśnie zrzeszonym w kole znajomym i przyjaciółom udostępniał Kasprowicz pierwsze utwory poetyckie.

Z roku 1878 pochodzi pierwszy drukowany wiersz Kasprowicza, opublikowany w poznańskim tygodniku "Lech".

Kasprowicz uświadamiał sobie coraz wyraźniej swoje powołanie poetyckie: dużo pisał, a w 1882 roku - za wstawiennictwem Józefa Ignacego Kraszewskiego - opublikował garść utworów w warszawskim tygodniku "Kłosy".

W czasie kilkumiesięcznych studiów na uniwersytecie w Lipsku należał Kasprowicz do grupy socjalistów i opublikował parę utworów w genewskiej prasie.

W latach 1884-1888 studiował na Uniwersytecie Wrocławskim. Działal w legalnych polskich i niemieckich organizacjach studenckich oraz konspiracyjnym stowarzyszeniu "Pacific". W okresie tym był już publikującym w wielu czasopiśmie poetą i publicystą.

Działalność utopijnych socjalistów niemieckich ze stowarzyszenia "Pacific" zakończyła się bardzo niepomyślnie. W roku 1887 Kasprowicz został aresztowany i pozbawiony wolności na sześć miesięcy. W czasie odsiadki kary Kasprowicz zbliżył się do ludowego programu warszawskiego "Głosu" oraz ideologii Ligi Polskiej.

W czasie wrocławskiego okresu poety - w r. 1886 Kasprowicz ożenił się z Teodozją Szymańską - małżeństwo to okazało się wielką pomyłką; w powodu zupełnego braku porozumienia po kilku miesiącach Kasprowicz opuścił żonę, która - już po uzyskaniu formalnego rozwodu - zmarła, prawdopodobnie śmiercią samobójczą. Tragiczne dzieje tego związku miały wpływ także na twórczość poety.

Na przełomie 1888-89 roku przeniósł się Kasprowicz do Lwowa, gdzie wszedł do redakcji "Kuriera Lwowskiego". Pisał tu artykuły literackie, recenzje teatralne, artykuły polityczne - głównie o zaborze pruskim, oraz wiersze.

W tym czasie - w grudniu 1888 roku, ukazały się jego "Poezje" - debiut książkowy, grupujący dorobek poetycki lat studenckich, poprzedzony życzliwą przedmową znakomitego powieściopisarza i założyciela Ligi Polskiej - Teodora Tomasa Jeża. Od tego czasu wszystkie niemal książki wydawał Kasprowicz we Lwowie.

W roku 1893 ożenił się z Jadwigą Gąsowską. Drugie małżeństwo poety obfitowało w przejścia nie mniej dramatyczne. W roku 1899 Jadwiga nawiązała romans z przebywającym wówczas we Lwowie Stanisławem Przybyszewskim i po upływie dwóch lat odeszła ostatecznie od męża, pozostawiając przy nim obie córki. Wypadki te wywarły wielkie wrażenie na Kasprowiczu - tylko wytężona praca pozwoliła mu po dłuższym czasie wrócić do równowagi. W czasie rekonwalescencji odbył liczne podróże: w roku 1895 poznał Alpy, kilkakrotnie wyjeżdżał do Włoch, w roku 1905 wyprawił się do Paryża i Londynu. Prawdopodobnie w roku 1903 odkrył Poronin, w której to wsi przebywał od tamtego czasu.

W roku 1906 Kasprowicz przeniósł się do Poronina na całe dwa lata: okres ten wypełniały wycieczki w góry i wytężona praca literacka. Porzucił dziennikarstwo i zaczął myśleć o rozpoczęciu działalności naukowej. W roku 1904

doktoryzował się na Uniwersytecie Lwowskim na podstawie pracy o liryce T. Lenartowicza, w 1909 roku otworzono specjalnie do Kasprowicza katedrę literatury porównawczej i mianowano go profesorem zwyczajnym. Ostatecznie pracował na Uniwersytecie Lwo-

wskim przez kilkanaście lat.

W roku 1911 ożenił się Kasprowicz z Rosjanką Marią Bunin, poznaną cztery lata wcześniej w Sorrento we Włoszech. Małżeństwo to było szczęśliwsze od poprzednich i pozwoliło Kasprowiczowi wrócić do pełnej równowagi psychicznej.

W okresie I wojny światowej związany z Narodową Demokracją, po zakończeniu wojny uczestniczył w akcji plebiscytowej na Warmii i Mazurach.

Od roku 1924 Kasprowicz przeniósł się do Poronina, tutaj kupił dom na Harendzie i w ten sposób powrócił do środowiska z którego wyszedł - na wieś, do ludu.

W rok po zamieszkaniu na Harendzie poeta rozchorował się, zmarł 1 sierpnia 1926 roku. Pogrzeb odbył się na cmentarzu zasłużonych w Zakopanem, po siedmiu latach prochy Kasprowicza przeniesiono, z powrotem na Harendę, gdzie spoczęły w specjalnie wybudowanym grobowcu.

Jan Kasprowicz zostawił po sobie bardzo różnorodną twórczość. Tak więc obok działalności poetyckiej i dramatycznej, wspomnieć trzeba o ogromnym dorobku poety, jako tłumacza, ilość przekładów przewyższa kilkakrotnie oryginalną twórczość Kasprowicza. Tłumaczył niemal całe życie i to z kilku języków. Dorobek ten pod względem artystycznym bardzo nierówny, daje świadectwo niesłychanej wprost pracowitości poety.

Z innych rodzajów działalności pisarskiej Kasprowicza należy wymienić jego bojową, patriotyczną publicystykę lat młodzieńczych, jego zajmujące recenzje teatralne, artykuły krytyczno-literackie oraz reportaże z okresu lwowskiego, jego popularne broszury historyczne oraz prace edytorskie i naukowe z dziedziny historii literatury.

Poezja Kasprowicza czerpała natchnienie z twardej doli chłop polskiego, z bezmiaru przyrody i wielkich tradycji religijnych. Kasprowicz jest na pewno jednym z pierwszych, który odczuł smak sztuki ludowej, prymityw i urok postaci wiejskich artystów.

Krytycy literaccy okresu Młodej Polski i dwudziestolecia międzywojennego zwracali powszechną uwagę na ludowość, rodzimość i swojskość poezji Kasprowicza. Wiersze te przeważnie narracyjne lub opisowe, są oryginalną i jedyną w skali europejskiej próbą stworzenia naturalistycznej poezji.

Następny nurt w poezji Kasprowicza - to problematyka o charakterze ogólnym, metafizycznym, podejmuje dyskusje o istocie świata, na temat wzajemnego stosunku dobra i zła, polemizuje z Bogiem, wobec którego określił swoją rolę jako rzecznik ludzkiego cierpienia - stąd "Hymny", których tematyka, najogólniej mówiąc, to spór z Bogiem o istotę świata.

Zasadniczą zmianę, postawy światopoglądowej a równocześnie poetyki oaz całego tonu poezji Kasprowicza, przyniosły tomiki "Chwile" (1911) "Księga ubogich" (1916 r.), "Mój świat" (1926 r.).

Dowodem tej zmiany jest deklaracja pogodzenia się ze światem i pogodzenia z Bogiem, stąd też aproba poety do faktu, że istotą życia stanowi współistnienie pierwiastka zła i dobra, przeświadczenie, że walka o usunięcie zła z życia ludzkiego jest beznadziejna i niepotrzebna. Koegzystencja dobra i zła posiada jednak głęboki sens.

Od tego momentu dominują, w poezji Kasprowicza, tendencje prymitywistyczne - jest to skutek przekonania, że prawdziwa mądrość życiowa mieści się w doświadczeniu życiowym prostego chłopca.

Ten okres twórczości Kasprowicza przypada na lata, kiedy poeta odsunął się od zgiełku wielkiego miasta i najchętniej spędzał czas w Poroninie, później na Harendzie. Poeta - chłop z Kujaw stał się entuzjastą Podhala i góralszczyzny. W ludzie podhalańskim upatrywał Kasprowicz wartości które głosił: głęboką mądrość życiową, umiejętność godzenia się z życiem przynoszącym zarówno radości jak i smutki. Uczył ludzi, wsparty o chłopską mądrość wynikającą z dojrzałości, rozwagi i cierpliwości, jak czerpać radość z małych sukcesów, jak cieszyć się pięknem poranka, pianiem koguta, zielenią roślin.

Poezja Jana Kasprowicza ceniona za życia poety, później poddana surowej rewizji i krytyce, obecnie zaczyna być na nowo doceniana.

Na szczególne poznanie zasługuje religijny i filozoficzny klimat jego poezji oraz głęboko humanistyczne i patriotyczne treści

... "Podporą ci będzie i brzaskiem
Ta ziemia tak bujna, tak żyzna,
Nia-ci ja jestem, na zawsze
Twa ukochana Ojczyzna".

JUBILATKA

Rok 1995 był dla Biblioteki rokiem jubileuszowym. Minęła bowiem 50. rocznica działalności Miejskiej Biblioteki Publicznej.

Ogromne zasługi na polu krzewienia kultury odniosło w Mogilnie Towarzystwo Czytelni Ludowych (TCL), działające w Wielkopolsce już od 1880 roku. Głównym celem TCL było przeciwdziałanie germanizacji poprzez szeroką akcję oświatową. Prowadziło tu polską bibliotekę, czytelnię oraz działalność odczytową, cieszyło się dużym poparciem i zainteresowaniem ze strony społeczeństwa mogileńskiego.

Po latach okupacji zaczęto organizować nowe życie. Odczuwano brak polskiej książki. Ogłoszono zbiórki książek pochodzących z przedwojennych bibliotek szkolnych i społecznych. Do akcji włączyli się również nauczyciele. Podjęta przez społeczeństwo akcja była początkiem bibliotek publicznych, szkolnych i biblioteki pedagogicznej. Prace związane z gromadzeniem i opracowaniem księgozbioru powierzone pracownikowi Inspektoratu Szkolnego - Ludmile Strojnowskiej, która od 1945 r. pełniła funkcję kierownika biblioteki oraz organizatora bibliotek publicznych w całym powiecie mogileńskim, do chwili przejścia na emeryturę - do sierpnia 1979 r. Bibliotece nadano nazwę Powiatowa Centrala Biblioteczna, a w 1947 r. przemianowano ją na Powiatową Bibliotekę Publiczną (PBP). Zasięgiem działania obejmowała były powiat mogileński.

W 1948 r. powstała Miejska Biblioteka Publiczna (MBP) usytuowana w centrum miasta.

W 1955 r. połączono Miejską Bibliotekę Publiczną z Powiatową Biblioteką Publiczną i powstała Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna (PiMBP). Do dnia dzisiejszego, ze względu na brak odpowiedniego lokalu, oddzielnie usytuowana jest Wypożyczalnia dla Dorosłych oraz Oddział dla Dzieci. PiMBP od lat, po dzień dzisiejszy, mieści się w gmachu Urzędu Miasta i Gminy przy ul. Narutowicza 1.

W 1975 r., w związku z likwidacją powiatu, dotychczasowa PiMBP w Mogilnie, przejęła nazwę Rejonowa Biblioteka Publiczna (RBP) w Mogilnie. Sprawowała wówczas nadzór nad bibliotekami i filiami siedmiu gmin.

Rok 1990 przyniósł nowe zmiany w strukturze bibliotek. Ustawa o samorządzie terytorialnym ograniczyła działalność rejonowych bibliotek. Odtąd biblioteki są finansowane z budżetu gminy, w związku z tym sprawują nadzór merytoryczny i udzielają pomocy tylko bibliotekom swojej gminy.

Rejonowa Biblioteka Publiczna w Mogilnie przyjęła nazwę - Miejska Biblioteka Publiczna w Mogilnie dopiero w 1994 r.

Oprócz podstawowych zadań biblioteki jakim jest organizowanie opracowanie i udostępnianie księgozbioru, biblioteki prowadziły działalność popularyzatorską. Oddział dla Dzieci prowadził stałe zajęcia z dziećmi - konkursy plastyczne, literackie, wieczory bajek, wystawki i lekcje biblioteczne. Przez szereg lat w Oddziale dla dzieci działał teatrzyk kukielkowy. Prowadził go społecznie p. Florian Grzybowski z Wydartowa.

Formy pracy z dziećmi rozwijały wyobraźnię dziecka, przygotowywały dzieci do pracy społecznej, kształtowały kulturę czytelniczą,

wrażliwość estetyczną i wspomagały proces edukacyjny dzieci.

Biblioteka w trosce o jakość i wszechstronność usług bibliotecznych, wprowadziła wolny dostęp do półek, prowadziła katalogi centralne, alfabetyczne, rzeczowe, kartoteki zagadnieniowe, usługi informacyjno-bibliograficzne, wypożyczania międzybiblioteczne.

Jedną z ważniejszych funkcji mogileńskiej biblioteki było dokumentowanie i upowszechnianie wiedzy o regionie. W miarę swoich skromnych możliwości biblioteka gromadziła wszelkie dostępne publikacje, dokumenty dotyczące naszego regionu, obejmujące również teren byłego powiatu mogileńskiego. Czytelnia dysponuje regionalną kartoteką tekstową, zawierającą wycinki z czasopism, która pozwala czytelnikowi dotrzeć do artykułów obrazujących życie miasta i regionu.

Cenne wiadomości o regionie znajdują się również w pracach magisterskich i dyplomowych, które biblioteka starała się pozyskać od ich autorów. Zgromadziła już ich kilkadziesiąt.

Biblioteka od lat gromadziła zbiory biblioteczne zgodnie z zainteresowaniami i potrzebami czytelników.

Życzliwy stosunek do bibliotek, pracowników Domu Książki a obecnie Księgarni Regionalnej i jej zasłużonego dla kultury mogileńskiej kierownika - Pana Stanisława Chudzińskiego, ambitne potrzeby i zainteresowania czytelników, znajomość bibliotekarzy w produkcji wydawniczej i potrzeb czytelniczych - miało ogromny wpływ na rozwój jakościowy księgozbioru - na cenny księgozbiór jaki przynosi splendor mogileńskiej Książnicy.

W minionym roku na utrzymanie biblioteki w mieście i pięciu filii na wsiach Rada Miasta przeznaczyła kwotę 166.255,00 zł, z tego zakupiono 1.264 woluminów za kwotę 10.601,00 zł. Z darów od czytelników otrzymaliśmy 744 książki za kwotę 2.294,00 zł. Za wsparcie biblioteki wszystkim ofiarodawcom serdecznie dziękujemy. Ogółem w br. przybyło bibliotekom 2.008 woluminów za kwotę 12.895,00 zł. W bibliotekach gminy Mogilno, zarejestrowano 5.640 czytelników w tym w mieście 4.669 w porównaniu z 1994 r. przybyło 231 czytelników, Czytelnikom tym wypożyczono 104.283 książki, na miejscu w czytelni udostępniono 8.626 pozycji.

Średnia cena książki w 1995 r. wyniosła 8,50 zł., toteż biblioteka dla znacznej części czytelników stanowi jedyną możliwość kontaktu z książką.

Krótkie wspomnienie o bibliotece to nie tylko fakty i liczby. Wiąże się z tym serdeczny stosunek czytelników, sympatyków biblioteki, przyjaciół a także bibliotekarzy, dla których praca z książką i czytelnikiem stanowi dumę i zaszczyt.

Dzięki pełnej poświęcenia postawie bibliotekarzy mogileńskich biblioteka cieszy się uznaniem społeczeństwa, władz a przede wszystkim czytelników, dla których była żywą skarbnicą wiedzy. Sumiennym wykonywaniem pracy, życzliwym stosunkiem do czytelnika uczciliśmy 50. lecie istnienia biblioteki. Rekompensatą za to jest zainteresowanie i życzliwość władz miasta i gminy. Pozwoliło to bibliotekom przetrwać 50 lat, osiągnąć znaczne wyniki i bogaty księgozbiór. Władze Mogilna wychodzą z założeniem że pieniądź przeznaczony na ten cel, jak rzadko który, z wielokrotnym pożytkiem wraca do społeczeństwa. I o to wszyscy zabiegać musimy.

Jolanta Czerwińska

Monografia

"Z Dziejów Ziemi Mogileńskiej" tom III

Dnia 30 stycznia br. w mogileńskiej bibliotece rejonowej odbyło się spotkanie burmistrzów MiG Mogilno, dyr. biblioteki J. Czerwińskiej z panem prof. Czesławem Łuczakiem, pod którego redakcją opracowano III tom mogileńskiej monografii (także i poprzednie tomy). Aktualnie zostały dostarczone do Mogilna tzw. "szczotki drukarskie" w/w publikacji, która objętościowo obejmować będzie 30 arkuszy wydawniczych, a więc bardzo dużo. Trzeci tom Monografii obejmuje okres historii powojennej ziemi mogileńskiej aż do momentu rozwiązania powiatów w 1975 r.

Do połowy lutego, próbne wydruki będą raz jeszcze przeglądane, poddawane korekcie a następnie przekazane do druku, prawdopodobnie w jednej z poznańskich drukarni. Wszystko wskazuje na to, że na przełomie kwietnia-maja książka ukaże się na rynku mogileńskim. Trudno w tej chwili określić przyszłą cenę monografii, na którą największy wpływ mają ciągle wzrastające koszty papieru. Prawdopodobnie jednak całość kosztów edytorskich zamknie się w granicach 50.000 zł.

Bardzo mocno zaawansowane są prace związane z wydaniem publikacji pt. "Zrodziła ich ziemia mogileńska" - pozycja, która przedstawia charakterystyki znanych postaci nauki, literatury, sztuki i in. zawodów, którzy urodzili się na szeroko pojmowanej ziemi mogileńskiej. Wydanie to powinno ukazać się na rynku księgarskim pod koniec br.

"Damiatta"

KATYŃ 1940

To tytuł książki której promocja odbyła się 25 stycznia 1996 roku w Czytelni Miejskiej Biblioteki Publicznej w Mogilnie. Spotkanie odbyło się z udziałem autorów Danuty Rumfeld przewodniczącej Koła Rodziny Katyńskiej w Bydgoszczy i sędziego Krzysztofa Sidorkiewicza. Prof. Włodzimierz Jastrzębski z przyczyn zdrowotnych przybyć nie mógł. Spotkanie upłynęło w miłej i serdecznej atmosferze. Wśród zaproszonych gości byli członkowie Rodziny Katyńskiej, przedstawiciele władz w osobach Pana Burmistrza Przemysław Majcherkiewicza, który jest również członkiem Koła Rodziny Katyńskiej w Mogilnie, Pana sekretarza Jerzego Bauzy i Pani poseł Marii Kurnatowskiej.

Udział wzięli również mieszkańcy Mogilna, i nie tylko, dla których tematyka Katynia nie jest obojętna. Imprezie towarzyszyła wystawka książek i dokumentów oraz sprzedaż książek. Nie zabrakło również głosów w dyskusji.

Książkę "Katyń 1940" zakupiła i udostępniać będzie czytelnikom Miejska Biblioteka Publiczna w Mogilnie.

Książka zawiera biogramy ofiar NKWD oraz los członków rodzin z woj. bydgoskiego. Niżej podajemy wykaz osób ujętych w książce pochodzących z b. powiatu mogileńskiego.

Bartecki Teodor Wojciech
Czerwiński Józef
Gałęzowski Alojzy Adam
Kowalski Władysław
Krzyżaniak Antoni
Majcherkiewicz Stanisław
Owczarski Józef
Radomski Sylwester
Tabaczyński Franciszek
Stęczniewski Michał
Weigt Józef

Jeżeli znamy dalsze nazwiska osób straconych przez NKWD prosimy zgłaszać w Redakcji względnie w biurze przewodniczącego Rodziny Katyńskiej w drugim budynku UMig w Mogilnie w każdy czwartek w godz. 10-12.

Autorzy zapewнили nas, że ukaże się wydanie drugie uzupełnione.



Okienko z wierszem

"Moje miasto"

Mogilno - to nazwa mojego ukochanego miasta...
Mogilno - bo mogiły poległych i... basta!
Klasztorne wieżyczki aż nieba sięgają,
W życie mieszkańców - ciekawie zaglądają.
A niech mi każdy z Was moi drodzy uwierzy,
Pamiętają czasy bohaterskich rycerzy
O ludzi, co w obronie grodu stanęli,
Aby groźni wrogowie im go nie zajęli.
Zginęło wielu....
I tak powstała mogiła, a pamięć o walczących
Aż do dziś przeżyła!
Na wzgórzu - tuż przy mojej szkole
Stoi głaz olbrzymi,
Głosi bohaterstwo tych, co ciałami swymi
Bronili wolności i polskiej godności.
Mogilno - gród walecznych i wspaniałych ludzi...
Mogilno - niech zawsze zachwyty budzi...

Aleksandra Kmiec
klasa VI b



Rocznica wyzwolenia

22 stycznia w rocznicę Wyzwolenia Mogilna, recytatorzy - uczniowie Szkoły Podstawowej nr 1, prezentowali wiersze swoich kolegów. Jeden z nich prezentujemy w "Okienku z wierszem"

Na zdjęciach młodzież szkolna

Oświata w gminie

Super uszczypliwe notatki ukazały się ostatnio w niektórej prasie lokalnej: czemu i komu mają one służyć - nie wiadomo!!!

Z pewnością jednak dezinformują społeczeństwo, które nieświadomie czyta te brednie.

Jedną z notatek zatytułowano: "Wydział Oświaty, Kultury i Sportu" czyli kolejne pieniądze na biurokratyzowanie gminy". To fakt, że liczba urzędników UMiG wrosła z d. 1 stycznia 1996 r. o 1/5 czyli o 9 osób - w wyniku utworzenia w/w Wydziału. Nawiasem: Proszę jednak pokazać gminy, które nie mają takiej jednostki organizacyjnej, tudzież proszę zaproponować inne korzystne rozwiązania. Ani jednym słowem nie pisze się o tym, że poprzednio (do 31.12.1995 r.) istniał podobny wydział pn. ZEAS czyli Zespół Ekonomiczno-Administracyjny Szkół, podległy Kuratorowi Bydgoskiemu, a który zatrudniał 8 osób. Gdyby więc autor w/w notatki myślał logicznie, to uznałby za normalne iż:

1) skoro obowiązkiem samorządu było przejęcie szkół, to utworzony wydział spowoduje wzrost kosztów na administrację samorządową (o 1/5 w płacach i pochodnych od płac).

2) tworząc kolejny artykuł pt. "Ach te stare dobre czasy" nie pisałby ironicznie, że wydatki na administrację ograniczyły inwestycje; to zbyt mała subwencja na zadania "oświaty" z budżetu Państwa spowodowała, iż Rada Miejska zmuszona była dodać do utrzymania szkół podstawowych blisko 8 mld zł. (które przecież można było przeznaczyć na inwestycje - np. budowę kolektorów sanitarnych czy też budowę mieszkań komunalnych).

"D"

Z dniem 1 stycznia 1996 r. w Urzędzie Miasta i Gminy powołany został WYDZIAŁ OŚWIATY, KULTURY I SPORTU" w składzie 9 osób.

Pracą Wydziału kieruje Naczelnik mgr Tadeusz Szymański, Zastępcą Naczelnika d/s finansowych została pani Danuta Bartek koordynująca pracę pionu finansowo-księgowego Wydziału w składzie: Jadwiga Chmielarczyk, Halina Nowakowska, Ewa Lisek, Lucyna Tyliś. W Wydziale istnieje stanowisko d/s inwestycji i zaopatrzenia, które zajmuje pani Marzena Wichlacz (prowadzi prace remontowo-budowlane na terenie placówek oświatowych oraz zaopatrzenia szkół w środki czystości, materiały biurowe itp.).

Pani Zenona Kulczycka zajmuje stanowisko inspektora, prowadzi sekretariat Wydziału i Pracowniczą Kasę Zapomogowo Pożyczkową pracowników oświaty. Natomiast pan Marek Chudyszewicz zajmuje stanowisko inspektora d/s Kultury i Sportu i do jego głównych zadań należy współpraca z instytucjami kultury i sportu oraz koordynacja działań w/w sprawach na terenie gminy.

SZKOLNE WIEŚCI

Co nowego w Zespole Szkół w Mogilnie?

Uczniowie Zespołu Szkół w Mogilnie z radością przyjęli inicjatywę "Rozmaitości Mogileńskich", aby przedstawić na łamach tego popularnego wśród mogilnian miesięcznika, najważniejsze problemy szkoły.

Przed wszystkim chciałobyśmy poinformować szanownych czytelników, że nasza szkoła jest jedną z sześćdziesięciu szkół zawodowych w Polsce, które objęte zostały programem MOVE, sfinansowanym przez fundusz PHARE Unii Europejskiej. Program ten ma na celu działania modernizacyjne, które pozwolą zbliżyć szkolnictwo zawodowe do wymagań zmieniającej się gospodarki i rynku pracy. W myśl nowych założeń w Liceum Ekonomicznym nie ma już takich przedmiotów, jak fizyka, chemia, są natomiast nowe przedmioty: wprowadzenie do świata pracy, informatyka, język angielski.

W związku z realizacją programu MOVE nasza szkoła zyskała wiele pomocy naukowych niezbędnych do pracy.

Oto wypowiedzi niektórych nauczycieli pracujących według tego programu:

"Jako nauczycielka języka angielskiego - mówi pani mgr Magdalena Łukasik - w programie MOVE pracuję od początku roku szkolnego 1995/96, otrzymałam wiele pomocy, dzięki którym łatwiej jest mi przekazywać wiedzę uczniom. Pomocą te, to m.in. magnetowid wraz z kasetami video, kserokopiarka, magnetofony, kasety, wiele książek.

Sam program ułożony jest modułowo, a następnie podzielony na poszczególne jednostki z propozycjami tematów i materiału językowego. Czasami jednak okazuje się, że materiał językowy nie odpowiada celom założonym w danej jednostce. Również tematy zaproponowane w pierwszych modułach są zbyt trudne do realizowania w klasie pierwszej".

"Dzięki temu programowi - wypowiada się nauczyciel informatyki pan mgr Marcin Buzala - pracuje mi się dużo łatwiej. Otrzymałam do swojej dyspozycji 10 kompletów firmy ICL pracujących w sieci NOVELL, tzw. panel ciekłokrystaliczny, umożliwiający wyświetlanie obrazu z ekranu monitora, drukarkę atramentową, a także projekty progra-

mu nauczania. Młodzież ma możliwość pracowania przy komputerach dobrej klasy w pięknym, przestronnym pomieszczeniu".

"Moje zainteresowania przygotowaniem młodzieży do prawidłowego funkcjonowania w warunkach wolnego rynku - wspomina pani dr Lutosława Twarużek - zaczęło się znacznie wcześniej. Oprócz wiadomości ekonomicznych z przedmiotu: przygotowanie do wejścia na rynek pracy, młodzież poznawała swoją osobowość, umiejętności i predyspozycje. Aktualnie realizują nowy przedmiot: wprowadzenie do świata pracy. Pomoc dydaktyczne, które otrzymałam w ramach programu MOVE, takie jak: kamera, dwa komputery, drukarka, telewizor, magnetowid, filmy oraz odpowiednia literatura mają duże znaczenie w przygotowaniu uczniów do roli nie tylko pracownicy, ale także pracodawcy. Dzięki temu młodzież będzie mogła osiągnąć sukces w życiu".

Dużą wagę przywiązuje się w naszej szkole do spraw szeroko pojmowanej kultury. W czasie ostatniego tygodnia pierwszego semestru młodzież ma możliwości przedstawienia swoim koleżankom i kolegom swoich programów artystycznych. I tak np. w tym roku (22-26 stycznia 1996 r.) w ramach Tygodnia Kultury miały miejsce atrakcyjne programy: "Dzień słowa rosyjskiego" - inscenizacje znanych bajek Kryłowa, "Dzień słowa angielskiego" - w ramach którego przypomniano historię i słynne utwory zespołu "The Beatles", "Konkurs piosenki lubianej", w którym wyłoniono nowe talenty muzyczne naszej szkoły.

Uczestniczyliśmy także w spektaklach teatralnych zaprezentowanych przez aktorów Teatru Polskiego z Bydgoszczy, aktorów teatrów krakowskich. Młodzież gorąco przyjęła przedstawienie pt. "O, beri, beri" oparte na awangardowym dramacie Stanisława Ingacego Witkiewicza pt. "Matka", a zaprezentowane przez Teatr Polski z Bydgoszczy.

Ciekawie została zaprezentowana biografia Stefana Żeromskiego przez aktora teatru bydgoskiego - pana Zbigniewa Kręzalskiego.

Obejrzelismy także dowcipne i pełne humoru przedstawienie pt. "Z czego śmieją się Polacy" przygotowane przez aktorów krakowskich. Szkoła może się pochwalić absolwentką Liceum Ekonomicznego - Małgorzatą Nowak z Janikowa - która wydała własny tomik poetycki "Bursztynowe liście" (Bydgoszcz 1994) a 9 jej wierszy znalazło się w tomiku "Lotem myśli" (Bydgoszcz 1994) sygnowanym, jako "Almanach Młodych Poetów".

Szkoła obchodzi w tym roku 50-lecie. Z tej okazji odbędzie się zjazd jej absolwentów 15 czerwca 1996 r. o czym - jak sądzimy - będziemy mogli napisać również w "Rozmaitościach Mogileńskich".

Redakcja:

Iwona Kowalska, Dorota Drygalska, Magdalena Jakubowska z klasy IIIb LE



Uśmiech dziecka

Dnia 6.XII.1995 w Zespole Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Bielicach odbył się koncert pod nazwą "Podaruj dziecku uśmiech", którego dochód przeznaczony został na upominki gwiazdkowe dla dzieci z Domu Dziecka w Jaksicach. Koncert przygotował szkolny zespół wokalny i instrumentalny wraz z opiekunką panią profesor G. Nowińką. W programie



znalazły się, obok znanych utworów wykonawców rockowych, również przeboje z lat 60-tych, które wykonywali członkowie obu zespołów. Sprzedawano także pamiątkowe cegiełki. Zebrano razem 432 zł. Impreza była udana, a że odbyła się w Mikołajki więc na koniec zjawił się Św. Mikołaj z cukierkami, którymi wszystkich hojnie obdzielił.

22.XII.1995

Za zebrane pieniądze zespół kupił prezenty i słodycze, które zawiózł dzieciom 22.XII. Mimo przeszkód związanych z dojazdem "muzykanci" dotarli do Jaksic, gdzie obdarowali dzieci i zaśpiewali im kilka piosenek i kolęd. Atmosfera była bardzo miła i świąteczna.



Mała "Orkiestra nie tylko Świątecznej Pomocy".

Mieszkańcy Mogilna mieli niedawno okazję wesprzeć szczytny cel pomocy dzieciom poszkodowanym w wypadkach.

Ta piękna akcja zyskała wielu zwolenników. Zebrano mnóstwo pieniędzy.

O tym, że w Szerzawach k/Mogilna jest Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowaw-

SZKOLNE WIEŚCI

czy dla dzieci upośledzonych umysłowo wiedzą chyba wszyscy.

Ale nie wszyscy może wiedzą, iż w "czwórce" przebywa 160 dzieci pokrzywdzonych przez los. Są to dzieci upośledzone umysłowo, sieroty społeczne, dzieci chore, kalekie - dzieci "specjalnej troski".

My nauczyciele, dokładamy wszelkich starań, by stworzyć jak najlepsze warunki dla rozwoju psychofizycznego tych dzieci. Trudna sytuacja w oświacie i nas zmusza do poszukiwania pomocy wśród ludzi dobrej woli. Takich w naszym mieście nie brakuje.

Kiedy organizowaliśmy akcję "Sprzątania Ziemi" Zakłady Mięsne "BOLAN" przekazały dzieciom 17 kg kielbasy. Ciepły posiłek był miły zakończeniem tego dnia pracy.

W październiku ubiegłego roku zorganizowane zostały w naszej szkole "Dni Ochrony Środowiska". Dzieci sadziły na terenie Ośrodka nowe drzewka i krzewy ozdobne. Materiał szkółkarski otrzymaliśmy za darmo z Przedsiębiorstwa Robót Drogowych oraz ze Szkółki Drzew i Krzewów Ozdobnych p. Cieśliewicza z Olszy. Efekty naszej pracy będzie można już oglądać na wiosnę, kiedy nasze rośliny pięknie zakwitną. Serdecznie zapraszamy.

Od listopada zbieraliśmy pieniądze na szczepionkę przeciwalergiczną dla naszego chorego ucznia. W krótkim czasie udało się nam zebrać całą kwotę pieniędzy, dzięki hojnym ofiarodawcom. Byli nimi: PZU, Bank Gdański, Foto-Grześ a także właściciele sklepów p. Lizuraj i p. Przepiórka.

Z okazji "Mikołaja" Burmistrz Miasta i Gminy Mogilno p. Łaganowski oraz Przewodniczący Rady Narodowej p. Thiede odwiedzili naszą szkołę, przywoząc wspólnie paczki dla dzieci.

Pani Ewa Łopacińska ze sklepu "Vitamina" przysłała dla dzieci skrzynkę mandarynek.

10 stycznia br. odbył się w naszej szkole Bal Karnawałowy. Impreza ta była uwieńczeniem prowadzonej zbiórki zabawek. Do akcji tej pod hasłem "Bądź Świętym Mikołajem" włączyły się wszystkie szkoły podstawowe i ZSZ z Mogilna. W grudniu w placówkach tych samorządy uczniowskie pod kierownictwem opiekunów zbierały zabawki, gry dla naszych dzieci. W czasie balu delegacje szkół miały okazję zobaczyć jak każdy uczeń naszej szkoły otrzymuje od Gwiazdora zabawkę swoich marzeń. Przekazane przez gości gry świetlicowe i zabawki dydaktyczne wzbogaciły klasy życia. To miłe, integracyjne spotkanie zakończył wspólny posiłek. Bal karnawałowy sprawił naszym dzieciom wiele radości, ofiarodawcom zaś satysfakcję.

Na koniec warto jeszcze dodać, iż od dwóch lat dzieci z naszej szkoły mają okazję korzystać z pobytu w Sanatorium w Ciechocinku. Dzięki Zakładowi Usług Rehabilitacyjnych i Sanatoryjnych "MEDICAL - CHEMIST" w Bydgoszczy pobyt ten jest bezpłatny. Do dnia dzisiejszego już 80-cioro dzieci skorzystało z tej formy rehabilitacji.

Wszystkim ofiarodawcom małym i dużym składamy serdeczne podziękowania. W Nowy Roku życzymy im wiele szczęścia i radości. Mamy nadzieję, iż łańcuch ludzi dobrej woli, którzy nam pomagają będzie trwał nadal, a nawet wzbogaci się o nowych ofiarodawców.

W naszym regionie nie brak bowiem przyjaciół dzieci "specjalnej troski".

Niech uśmiech naszych dzieci będzie dla Was najlepszą zapłatą.

Grono Pedagogiczne
ze Szkoły Podstawowej
Specjalnej W Szerzawach k/Mogilna

Pocztówka z Krakowa

"Rozmaitości" pod Wawelem

Chwała sponsorom

W najokazalszej w Polsce placówce upowszechniania kultury, czyli w Nowohuckim Centrum Kultury, którego dyrektor Ferdynand Nawratil dobrze znany jest z twórczego udziału w corocznych majowych "Krakowskich Prezentacjach", kolejny raz rozmawiano o naszym regionie, jego gospodarzach i dokonaniach. W ciekawej dla nas dyskusji, oprócz gospodarza NCK, uczestniczyli: Stanisław Dziedzic, Jan Poprawa, Tadeusz Skoczek, Bogusław Sobczuk i autor "Pocztówki". Zgodnie powrócono do zamiaru opracowania i wydania monograficznego numeru czasopisma SAP "Suplement", poświęconemu naszemu regionowi i jego ludziom.

Poszukujący akcentów mogileńskich pod Wawelem powinni obejrzeć ciekawą wystawę pod tytułem "Adam Mickiewicz. Pamiątki ze zbiorów Muzeum Narodowego w Krakowie", prezentującą m.in. miniaturowy "Portret Adama Mickiewicza" - paryskie dzieło urodzonego w Mogilnie artysty malarza Władysława Ciesielskiego (1845-1901). Jeszcze okazalsze odniesienia do tych stron dostrzec można na zorganizowanej w WBP ogólnopolskiej wystawie "Polska prasa lokalna". Dzięki życzliwości organizatorów, zwiedzający ją mogą zapoznać się ze wszystkimi pismami ukazującymi się w Mogilnie, Strzelnie, Trzemesznie i Jeziorach Wielkich. Nasze pisma, łącznie z "Rozmaitościami", opisane są także w towarzyszącym wystawie obszernym katalogu oraz w artykule "Od Kosyniera do Jezioranina" zamieszczonym w pierwszym tegorocznym numerze miesięcznika Polskiego Stowarzyszenia Prasy Lokalnej "Redaktor". W maju i czerwcu br. krakowską wystawę "Polska prasa lokalna" podziwiać będą mieszkańcy Tarnowa i goszczący w nim uczestnicy IV Światowego Forum Mediów Polonijnych.

Inicjator i współorganizator tych znaczących przedsięwzięć red. Zdzisław Sroka - prezes Polskiego Stowarzyszenia



Prasy Lokalnej i redaktor naczelny czasopisma "Redaktor", wspólnie z dyrektorem Wydawnictwa Tadeuszem Hawliczkim, jest też organizatorem comiesięcznych sesji wyjazdowych PSPL, każdorazowo z udziałem około 40-50 dziennikarzy prasy lokalnej z różnych regionów kraju. Ostatnia z takich sesji odbyła się w Krakowie i Krynicy (12-14 stycznia br.), a zaproszony na nią został też przedstawiciel "Rozmaitości", zresztą jako jedyny reprezentant tego typu pism województwa bydgoskiego. Wielka szkoda, że zaproszenie nie zostało wykorzystane, bo oferta była nadzwyczaj atrakcyjna.

Od samego początku każdej sesji PSPL towarzyszy odpowiednio życzliwy i hojny sponsor. Sesja krakowsko-krzywicka przygotowana została dzięki godnemu uznaniu gestowi dyrekcji Państwowego Przedsiębiorstwa Totalizator Sportowy, gospodarza luksusowego pensjonatu "Sportowiec" w Krynicy, w którym wszyscy byli wyjątkowo wygodnie zakwaterowani i troskliwie goszczeni. Dbał o to dyrektor krakowskiego oddziału PPTS Krzysztof Berg, a także kierownictwo i cały personel "Sportowca", dysponującego bogatym zapleczem i atrakcyjnym basenem pływackim. W trakcie roboczej konferencji dowiedzieliśmy

się, iż obchodzący właśnie swoje 40-lecie Totalizator Sportowy już w marcu br. uruchomi na naszym rynku szlagierową grę amerykańską KENO, która w Polsce otrzymała nazwę Multi Lotek. Możliwość wyboru licznych wariantów gry w Multi Lotku stwarza szansę wygranej do 10 mld. zł.

XVII sesja Polskiego Stowarzyszenia Prasy Lokalnej, miejmy nadzieję tym razem z udziałem przedstawiciela "Rozmaitości Mogileńskich", odbędzie się w Zakopanem od 29-31 marca br., a sponzorować ją będą Zakłady Tytoniowe w Krakowie.

Od dawna, nie tylko w Krakowie, wiele instytucji i placówek skarży się na ograniczone możliwości działania z powodu niedostatku funduszy. Polskie Stowarzyszenie Prasy Lokalnej i jego miesięcznik "Redaktor" w ogóle nie mają żadnych dotacji, ale dzięki zabiegom red. Zdzisława Sroki wskazują sposób realizowania zamierzeń wydawałoby się absolutnie nierealnych. Chwała więc wszystkim gotowym hojnie wspierać każdą starannie przemyślaną inicjatywę.

Stanisław Kaszyński

Na zdjęciu: Nasze pisma na krakowskiej wystawie.

Pan Wojciech Cejrowski "WC KWADRANS" Warszawa

Z wielkim oburzeniem i zaskoczeniem przyjęliśmy ostatni Pański program pt. "WC KWADRANS", wyemitowany w telewizyjnej Jedynce, w miniony piątek, 26 stycznia br. Jesteśmy pod wrażeniem negatywnych i kłamliwych wypowiedzi "objazdowego ministra kultury" - Władysława Szeląga, który obraził nie tylko władze samorządowe Miasta i Gminy Mogilno ale znakomitą większość mieszkańców ziemi mogileńskiej a także z pewnością wielkopolskiego Śremu.

Super uszczypliwe, kłamliwe i aroganckie wypowiedzi Władysława Szeląga zdezinformowały widzów programu telewizyjnego, którzy nieświadomi faktów słuchali potoku bredni, oszczerstw.

Jesteśmy zdziwieni także i tym, że Pan Redaktor, nie sprawdzając faktów i rzeczywistego stanu, dopuszcza przed kamery telewizyjne człowieka szkalującego tutejszą społeczność i wypaczającego fakty związane z osobą śp. Księdza Prałata Piotra Wawrzyniaka.

Dlatego też pozwalamy sobie przesłać na Pana ręce protest, domagając się jednocześnie sprostowania "informacji" podanych przez Władysława Szeląga.

A fakty (do sprawdzenia) są następujące:

1. W tzw. sali operacyjnej Banku Spółdzielczego w Mogilnie wisiał "od zawsze" portret założyciela tego banku - ks. P. Wawrzyniaka.

2. Również "od zawsze" istniała w Mogilnie ulica imieniem księdza Wawrzyniaka. Nawet podczas okupacji hitlerowskiej, Niemcy nie odważyli się zmienić jej nazwy!!!

3. To za czasów "komuny"-tego sformułowania używał Wł. Szeląg - na grobie ks. Piotra Wawrzyniaka, na mogileńskim cmentarzu, umieszczona została nowa tablica charakteryzująca postać tego Wielkiego Polaka. (1985 r.)

4. Wszelkie uroczystości kościelne i patriotyczne odbywające się na mogileńskim cmentarzu, **zawsze** mają miejsce u stóp **grobu-pomnika księdza Wawrzyniaka**. Tak jest dziś i tak było 20, 30, 40 lat temu!!!

5. W Mogilnie działa Fundacja im. Księdza Piotra Wawrzyniaka, w której wyodrębniony jest Zespół d/s Inicjatyw Gospodarczych - kontynuator prac Wawrzyniaka.

6. Wszelkie materiały promocyjne tj. widokówki, foldery, plany miasta, kalendarze miejskie **zawsze** eksponowały postać ks. Wawrzyniaka - patrz załączone materiały.

7. W **85 rocznicę śmierci ks. Piotra Wawrzyniaka** - tj. 20 listopada 1995 r. odbyła się w Mogilnie piękna, patriotyczna uroczystość wmurowania tablicy pamiątkowej poświęconej księdzu Wawrzyniakowi. Inicjatorem i fundatorem tejże tablicy było mogileńskie **Polskie Stronnictwo Ludowe** a uroczystość w kościele Farnym zgromadziła ogromne rzesze społeczeństwa także spoza Mogilna - m. in. delegację dzieci i nauczycieli z bratniego Śremu czyli miejsca młodości księdza Wawrzyniaka.

Dlaczego ten fakt przemilczał Wł. Szeląg!!!

8. W tegorocznym budżecie miasta i gminy Mogilno zaplanowane są środki na **KONTYNUACJĘ** renowacji grobu-pomnika ks. Piotra Wawrzyniaka.

9. Przy kościele farnym, przy udziale władz samorządowych, duchowieństwa, dzieci, mieszkańców ziemi mogileńskiej w 1995 r. posadzono **DĄB** nazwany "PIOTR".

10. W związku z zbliżającymi się obchodami 600-lecia m. **Mogilna** (1998 r.) w ich programie uwzględniono również przypadającą w styczniu 1999 r. **150 rocznicę urodzin ks. Wawrzyniaka**.

11. To nie Wł. Szeląg "uratował od zapomnienia" pamięć o księdzu Piotrze Wawrzyniakowi jak również to nie on zapobiegł dewastacji plebanii przyfarnej-ostatniego miejsca posługi duszpasterskiej Wawrzyniaka. Nieznane są nam przyczyny tego, iż w 1982 r. Kuria Metropolitalna w Gnieźnie dokonała "połączenia" dwóch mogileńskich parafii tj. św. Jakuba (Fara) i św. Jana Ap. (Klasztor) a tym samym ustanawiając jednego administratora-proboszcza dla obu parafii. Taki stan trwał przez 12 lat tj. do 1994 r., kiedy to "wawrzyniakowska fara" odżyła na nowo, kiedy to przyszedł nowy proboszcz ks. Zenon

Lewandowski. Właśnie dzięki ks. Lewandowskiemu, plebania farna, w której 85 lat temu mieszkał ks. Wawrzyniak, przeszła kapitalny remont - wypada tu zaznaczyć, że pomocą finansową służył też samorząd mogileński, który z budżetu gminy przekazał kwotę 45 mln st. zł.

12. Regionalna prasa, w tym samorządowa, wiele miejsca poświęca postaci ks. Prałata Piotra Wawrzyniaka - patrz załączone materiały i kserokopie.

Z powyższego wynika, że społeczeństwo Mogilna i ziemi mogileńskiej nie zapomniało o swoim bohaterze, patriotcie, kapłanie - Księdzu Piotrze Wawrzyniakowi - ani w czasach poprzednich ani obecnych.

Z poważaniem Stanisław Łaganowski

PS. Z uwagi na obraźliwe wystąpienie Wł. Szeląga w Pańskim programie, delegacja władz samorządowych MiG Mogilno wraz z posłem RP, panią Marią Kurnatowską, zrezygnowała z udziału w warszawskiej sesji wawrzyniakowskiej, która przy współudziale Wł. Szeląga odbyła się w W-wie dn. 28 stycznia br.

Od Redakcji "Rozmaitości Mogileńskich"

Być może nie wszyscy mieszkańcy Mogilna i okolic oglądali telewizyjny program "WC KWADRANS" w styczniowy wieczór (26.01.96 r.)

W zasadzie nie mają czego żałować, ponieważ gość redaktora Wojciecha Cejrowskiego, niejaki Wł. Szeląg, skądinąd sporadycznie pojawiający się w Mogilnie, swoim wystąpieniem obraził wielu z nas. Nie chcemy się tutaj rozpisywać - zacytujemy tylko, że Wł. Szeląg powiedział wobec wielu milionów Polaków, że tylko 15 (!) Mogilnian dba o zachowanie pamięci o ks. Piotrze Wawrzyniakowi a **reszta** (?) robi wszystko aby pamięć ta znikła, że nie kultywuje się dorobku ks. Prałata, że nauczyciele nie przekazują dzieciom i młodzieży zasług tego wielkiego Polaka, Patrioty, Kapłana. Wreszcie z programu p. Cejrowskiego dowiedzieliśmy się, że to Wł. Szeląg uratował od zapomnienia, dewastacji mogileńską plebanie farną, przywrócił do życia mogileńską Farę, ożywił życie kulturalne w Mogilnie organizując m.in. sesje wawrzyniakowskie. Nawiasem mówiąc na jedną z jego (Wł. Szeląga) prelekcji przybyło aż 7 (słownie: siedem) osób. Po prostu Mogilnianie poznali się na panu Szelągu, "odkryli" go wcześniej, stąd takie zainteresowanie jego wystąpieniami.

Tuż przed wspomnianym wyżej programem "WC KWADRANS", do Mogilna nadeszły zaproszenia na sesję naukową pt. "Ks. Piotr Wawrzyniak bohater filmu "Najdłuższa Wojna Nowoczesnej Europy", która to sesja miała mieć miejsce w Warszawie, 28 stycznia br., w Centrum Kultury Cavitas Christiana, przy ul. Pięknej 16 B.

Niestety, z uwagi na nieodpowiedzialne i obrażające Mogilnian, wystąpienie Wł. Szeląga w polskiej telewizji, władze samorządowe uznały, udział w tejże sesji za niemożliwy. Wypada tu dodać, że w programie wspomnianej sesji przewidziano aż dwa wystąpienia-prelekcje właśnie **Władysława Szeląga**, którego redaktor Cejrowski nazwał "objazdowym ministrem kultury".

**Centrum Kultury Cavitas Christiana
ul. Piękna 15 B
Warszawa**

Bardzo serdecznie dziękuję za pamięć i zaproszenie na Sesję pt.: "**Ks. Piotr Wawrzyniak bohater filmu "Najdłuższa Wojna Nowoczesnej Europy"**".

Niestety, z uwagi na nieodpowiedzialne i obrażające nas Mogilnian, wystąpienie pana Władysława Szeląga w programie I TP, udział w w/w Sesji uznałem za niemożliwy. Wobec powyższych faktów zmuszony byłem do odwołania wyjazdu przedstawicieli władz samorządowych m. Mogilna na czele z panią Posłem na Sejm RP Marią Kurnatowską na zorganizowaną przez Was Sesję.

Gorąco zapraszam do Mogilna

Stanisław Łaganowski

Zuważy na to, że okolice Mogilna obfitują w znaczną ilość jezior, stwarzając dogodne warunki do uprawiania sportów i turystyki wodnej.

Brak jakiegokolwiek zrzeszenia sportowego tego typu był jednym z powodów, które skłoniły amatorów wody, słońca i wiatru do zorganizowania klubu wodnego.

W dniu 16 lutego 1965 r. powołano do życia klub sportów wodnych przy Komendzie Hufca Związku Harcerstwa Polskiego w Mogilnie. Klub powstał z inicjatywy Henryka Umińskiego, Bolesława Białeckiego, Edmunda Kosmowskiego, Kazimierza Piszory oraz Kazimierza Nendzkiewicza. Prezesem został B. Białecki, sekretarzem - K. Piszora, Bosmanami - H. Umiński i E. Kosmowski. Opracowano cel i zadania klubu oraz jego nazwę - Harcerski Klub Wodny "Rybitwa". Pierwszym zadaniem klubu było zorganizowanie kursu na stopień żeglarski. Klub oparł swą działalność na sprzęcie oddanym w użytkowanie przez członków: H. Umińskiego - Olimpijka, W. Kujawę i K. Marczewskiego - P-47 i B. Białeckiego - kajak.

Komenda Hufca ZHP udostępniła pomieszczenie na warsztaty i przechowywanie sprzętu. Powiatowy Komitet Kultury Fizycznej oraz Powiatowy Ośrodek Sportu i Rekreacji przyjął z zadowoleniem, inicjatywę zorganizowania klubu oraz zapewnił o udzielaniu wszechstronnej pomocy.

Pierwszymi członkami klubu zostali: Feliks Walkowski, Jacek Gajzlowski, Sylwester Krzyżaniak, Grzegorz Grządziela, Jerzy Skrzypczak, Marian Skrzypczak, Hilary Olszewski, Marian Smigielski, Marian Lipczyński, Wojciech Jasiński, Zenon Derdowski i Jan Małyszka. Członkowie klubu przystąpili do prac remontowych posiadanego sprzętu. Stan jednostek zwiększył się o zakupioną (niekompletną) jednostkę - P-47, przekazaną jednostkę w użytkowanie przez Przedsiębiorstwo Budownictwa Terenowego w Mogilnie o powierzchni żagla 12 m² oraz wykonaną przez Kazimierza Marczewskiego jednostkę o pow. 4,5 m² żagla. Wszelkie prace przy sprzęcie wodnym wykonywane były przez członków klubu przy pomocy maszyn, (piła tarczowa, tokarka, wiertarka) i narzędziami wyremontowanymi w własnym zakresie przez członków klubu. Równocześnie z remontami w miesiącu lutym i marcu odbywał się kurs na stopień żeglarski. Wykładowcami byli sternicy z sekcji żeglarskiej "Unii" Janikowo. Kurs zakończył się egzaminem dla 12 uczestników klubu.

W celu ujednolicenia ubioru członków klubu pływających na żaglówkach zarząd ustalił jako obowiązujący biały spodnie bluza marynarska.

Wysiłek członków klubu oraz pomoc zakładów pracy Mogilna umożliwiły przygotowanie jednostek pływających i w dniu 6 czerwca 1965 r. uroczystie otwarto pierwszy sezon żeglarski na jeziorze mogileńskim na przystani przy "Domu Harcerza". Uroczystość poprzedzona została przemarszem harcerzy miasta oraz zobowiązaniem instruktorów, które odbyło się na przystani a przyjął je Komendant Hufca ZHP dh Stanisław Sulicki. Prezes klubu dh. B. Białecki i bosman H. Umiński dokonali chrztu żaglówek nadając nazwy: "Niszczyciel", "Pelikan", "Syrena", "Albatros" i "Kormoran". Po tej uroczystości nastąpiła parada żaglówek na jeziorze przy przystani.

Na zakończenie całej uroczystości odbyło się wspólnie ognisko harcerskie na które przybyli mieszkańcy miasta.

1 lipca 65 r. Komenda Hufca ZHP zorganizowała obóz harcerski w Suszewie na terenie Orchowa, w którym część członków HKW "Rybitwa" brała udział w obozie i uczestniczyła w nim po przetransportowaniu żaglówek na jezioro Suszewskie. W dniach od 23 do 26 lipca żeglarze odbyli rejs szkoleniowy na trasie - Suszewo - Przyjezierze - Suszewo.

Dnia 10 lipca podczas pływania na jeziorze suszewskim miał miejsce tragiczny wypadek - wywrotka żaglówki. Skończyło się to śmiercią 19-letniego instruktora ZHP dh Mariana Krzewiny. Powodem wypadku był brak doświadczenia. Silny wiatr i bardzo zimna woda spo-

wodowały, że Marian nie zdołał dopłynąć do brzegu.

W miesiącu sierpniu grupa członków klubu brała udział w pierwszym biwaku nad jeziorem mogileńskim w Zabnie, ponieważ jezioro wiecanowskie było zamknięte dla turystyki wodnej. W wyniku starań klub otrzymał zezwolenie na korzystanie z jeziora dla turystyki wodnej. 14 sierpnia jednostki pływające przetransportowano na jezioro wiecanowskie. Przystań żaglówek była przy pomocy Państwowego Gospodarstwa Rybackiego-Wszedzień. Osprzęt żeglarski i sprzęt biwakowy został składowany w pomieszczeniu oddanym klubowi do dyspozycji przez pana Prusaka pracownika PGRIb. - Łysinin.

Położenie jeziora wiecanowskiego i jego ukształtowanie brzegów oraz piękna okolica, stawiają w rzędzie jezior bardzo przydatnego dla żeglarstwa i turystyki wodnej. Aby wykorzystać w pełni zalety jeziora organizowali dwudniowe biwaki w soboty i niedziele. Uczestnicy biwaku spędzali czas na doskonaleniu rzemiosła żeglarskiego, kąpielach, wędkowaniu oraz przyrządzaniu posiłków w warunkach obozowych. Przy okazji członkowie klubu poznali okolice i jej mieszkańców.

Stałymi bywalcami biwaków byli: W. Kujawa, K. Nendzkiewicz, H. Umiński, G. Grządziela, K. Piszora, E. Kosmowski, B. Białecki i inni.

Klub wodniacki "Rybitwa"

Z nastaniem jesieni skorzystały się pogodne, ciepłe dni i również możliwości spędzania wolnego czasu na łonie natury. Wszyscy uczestnicy zgodnie stwierdzili, że biwaki w których uczestniczyli upływały w wesołej atmosferze oraz były właściwą formą odpoczynku po pracy i nauce.

Sezon żeglarski zakończony został w październiku. Jednostki przewieziono do hangaru przy Domu Harcerza. Pomieszczenie w którym zostały składowane to drewniana szopa, którą członkowie klubu wyremontowali. Drobny sprzęt i żagle zabrano do prywatnych mieszkań członków klubu.

Na zebraniu sprawozdawczym za 1965 r. została podsumowana praca klubu. Trudności jakie wystąpiły można z całą pewnością stwierdzić, że z uwagi na duże zaangażowanie się członków klubu zostały pokonane - co napawa optymizmem na dalsze lata działalności. Na pierwszym zebraniu klubu w 1966 r. został przyjęty plan pracy a głównymi jego zadaniami było: - wykonanie remontów jednostek pływających - uzyskanie przedłużenia zezwolenia na korzystanie z jeziora wiecanowskiego - otwarcie sezonu żeglarskiego - uzyskanie koniecznych funduszy na rozpoczęcie budowy hangaru nad jeziorem wiecanowskim - kontynuowanie szkolenia żeglarzy i przyjmowanie nowych członków. Z uwagi na to, że klub pozbawiony został pomieszczeń warsztatowych w Domu Harcerza zmuszeni byli zorganizować warsztat remontowy w (szopie drewnianej) - hangarze w którym były przechowywane żaglówki. Brak ogrzewania, oświetlenia oraz prymitywne warunki nie sprawiły specjalnych przestojów w remontowaniu jednostek.

W okresie zimowym wykonali remont kapitalny "Syreny" oraz zbudowali bączek - "Żabka" i cztery nowe wiosła kanadyjskie. Dużą pomoc materialną otrzymali od Przedsiębiorstwa Budownictwa Rolniczego w Mogilnie i Gminnej Spółdzielni "Samopomoc Chłopska" w Dąbrowie.

Na 1000-lecie Państwa członkowie HKW "Rybitwa" podjęli zobowiązanie - wybudowania w czynie społecznym hangaru na sprzęt żeglarski w Wiecanowie przy jeziorze. Czyn ten był również podjęty dla uczczenia 900-lecia miasta Mogilna. W czerwcu 66 r. lśniące świeżą farbą żaglówki przewieziono na jezioro wiecanowskie aby wykorzystać każdą chwilę sprzyjającej pogody i wypłynąć żaglówką.

Przystań dla żaglówek była w tym samym miejscu jak w roku 1965 natomiast sprzęt biwakowy przechowywa-

ny był w pomieszczeniu wydzierżawionym od pana Stachowiaka w Starym Wszedniu. W lipcu i sierpniu zarząd klubu czyni starania zatwierdzenia budowy hangaru. Pod koniec sierpnia Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Mogilnie zatwierdza projekt budowy. Wybudowania jego zobowiązują się członkowie ale fundusze udostępni P.P.R.N. w Mogilnie.

Rozpoczęcie budowy nastąpiło dnia 2 września 1966 r. Nagrodą dla klubu za wzorowe wykonywanie prac przy budowie hangaru klub otrzymuje od P.P.R.N. w Mogilnie dotację w wysokości 8,5 tys. złotych na zakup motorówki, którą zakupiono 20 grudnia. W tym również roku dwoje członków klubu zdobyło stopień sternika jachtowego a byli to: Hilary Olszewski i Henryk Umiński.

W miesiącu styczniu 1967 r. na zebraniu sprawozdawczym zarząd klubu powiększa liczebność zarządu o łącznika, którym został Tomasz Kozłowski a kronikarzem klubu zostaje Kazimierz Nendzkiewicz. Jak co roku tak i w tym zostaje przyjęty plan pracy a ważniejsze jego punkty to: - zorganizowanie kursu teoretycznego na stopień żeglarski dla nowych członków - remont sprzętu i otwarcie sezonu - obóz żeglarski w m-cu lipcu i zakończenie kursu - regaty o puchar prezesa klubu m-c sierpień.

19 lutego w "Domu Harcerza" zorganizowano pierwszy turniej o mistrzostwo HKW "Rybitwa" w tenisie stołowym. W turnieju tym brało udział 10 członków i sympatyków klubu. Miejsce I zajął - K. Piszora, II - G. Grządziela, III - M. Skrzypczak.

W celu uzupełnienia wiadomości teoretycznych z zakresu żeglarstwa zorganizowali kurs na stopień żeglarski dla przyjętych członków. Kurs odbywał się pod patronatem K.S. "Unia" Janikowo. Egzamin zdało 15 członków klubu a egzamin praktyczny został przeprowadzony na obozie w m-cu lipcu. W maju drugi etap budowy hangaru w Wiecanowie oraz przygotowanie jednostek pływających i sprzętu żeglarskiego do sezonu wodnego. Przetransportowanie żaglówek oraz sprzętu obozowego na miejsce obozowania nad jezioro Folsz. Na obozie odbywają zajęcia praktyczne członkowie, którzy uczestniczyli w kursie na stopień żeglarski a pozostali uczestnicy spędzają w doskonaleniu umiejętności żeglarskiej, kąpielach i wędkowaniu. Honorowym gościem obozu był mjr. B. Zieliński, który zapalił ognisko harcerskie - od jednej zapalki.

Podobóz żeglarzy odbył trzydniowy rejs szkoleniowo-turystyczny pasmem jezior i kanałów na trasie Folsz - Barcin - Folsz. Przy słonecznej pogodzie i sprzyjających wiatrach wypłynęli trzema jednostkami - "Kormoran", "Albatros" i "Pelikan". W czasie tego rejsu załogi wykazały pełną sprawność i dobre przygotowanie do pływania w różnych warunkach. Po powrocie z obozu przystąpili do końcowego wykończenia i urządzenia hangaru.

Dnia 27 sierpnia 1967 roku hangar zostaje oddany do użytku żeglarzy i z tej to właśnie okazji zostały zorganizowane regaty o puchar przechodni Prezesa H.K.W. "Rybitwa". Udział w nich brały dwie załogi z klubu "Rybitwa" oraz cztery załogi z K.S. "Unia" Janikowo. W klasyfikacji indywidualnej zwyciężyła załoga K.S. "Unia".

Klub kończąc sezon 1967 r. wreszcie zostawia sprzęt żeglarski w dobrze wyposażonym hangarze zapewniając jego właściwe przechowywanie na okres zimowy. Udany obóz szkoleniowy, pierwsze regaty oraz wiele przyjemnych chwil spędzonych pod "żaglami" to tylko ważniejsze punkty zrealizowanego planu pracy na kończący się rok.

Pragnę nadmienić, że hangar wybudowany przez członków Harcerskiego Klubu Wodnego "Rybitwa" stoi do dnia dzisiejszego na plaży przy jeziorze wiecanowskim.

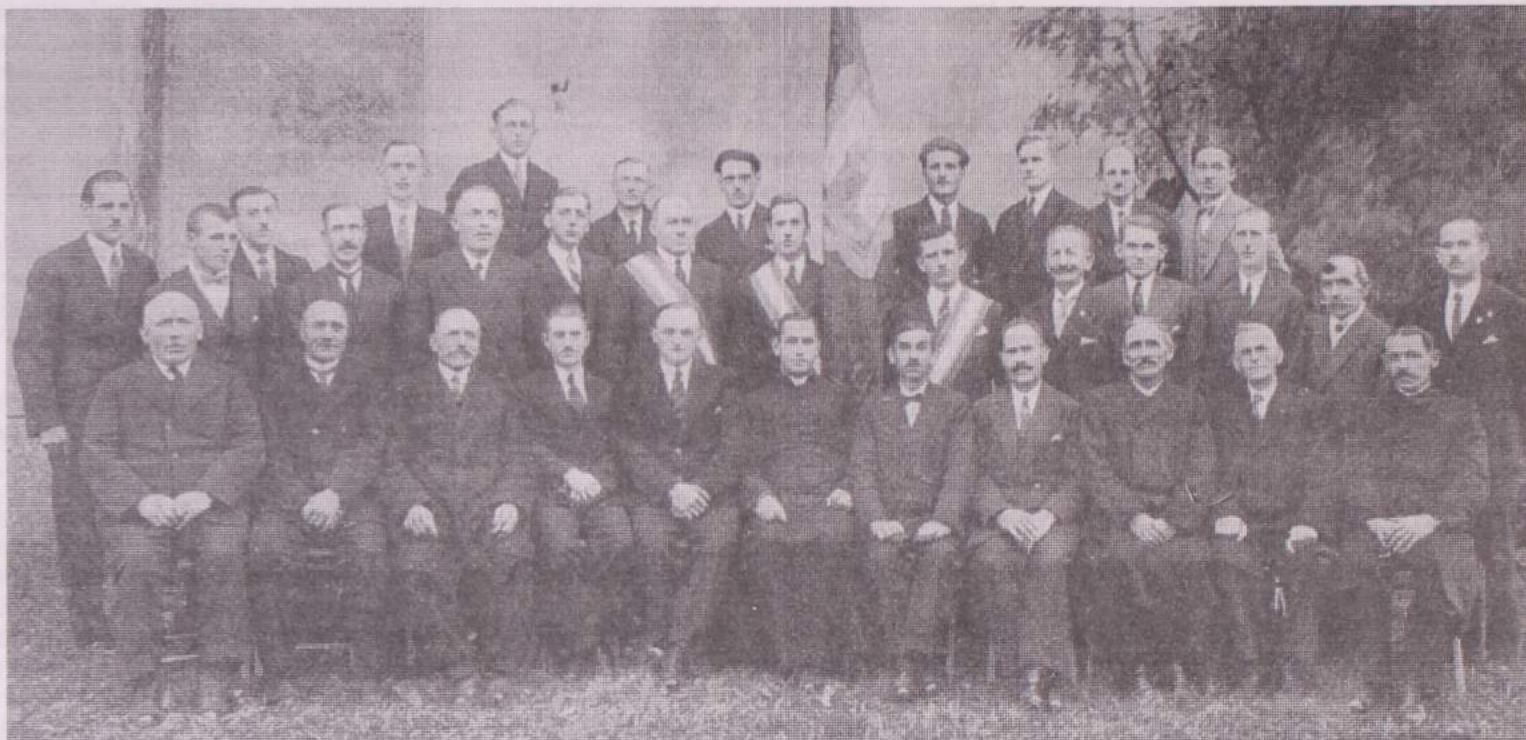
Czy mieszkańcy grodu nad rzeką Panną doczekają się i zobaczą pływające "białe żagle" po jeziorze mogileńskim i wiecanowskim?

Opracował hm Henryk Mazurkiewicz

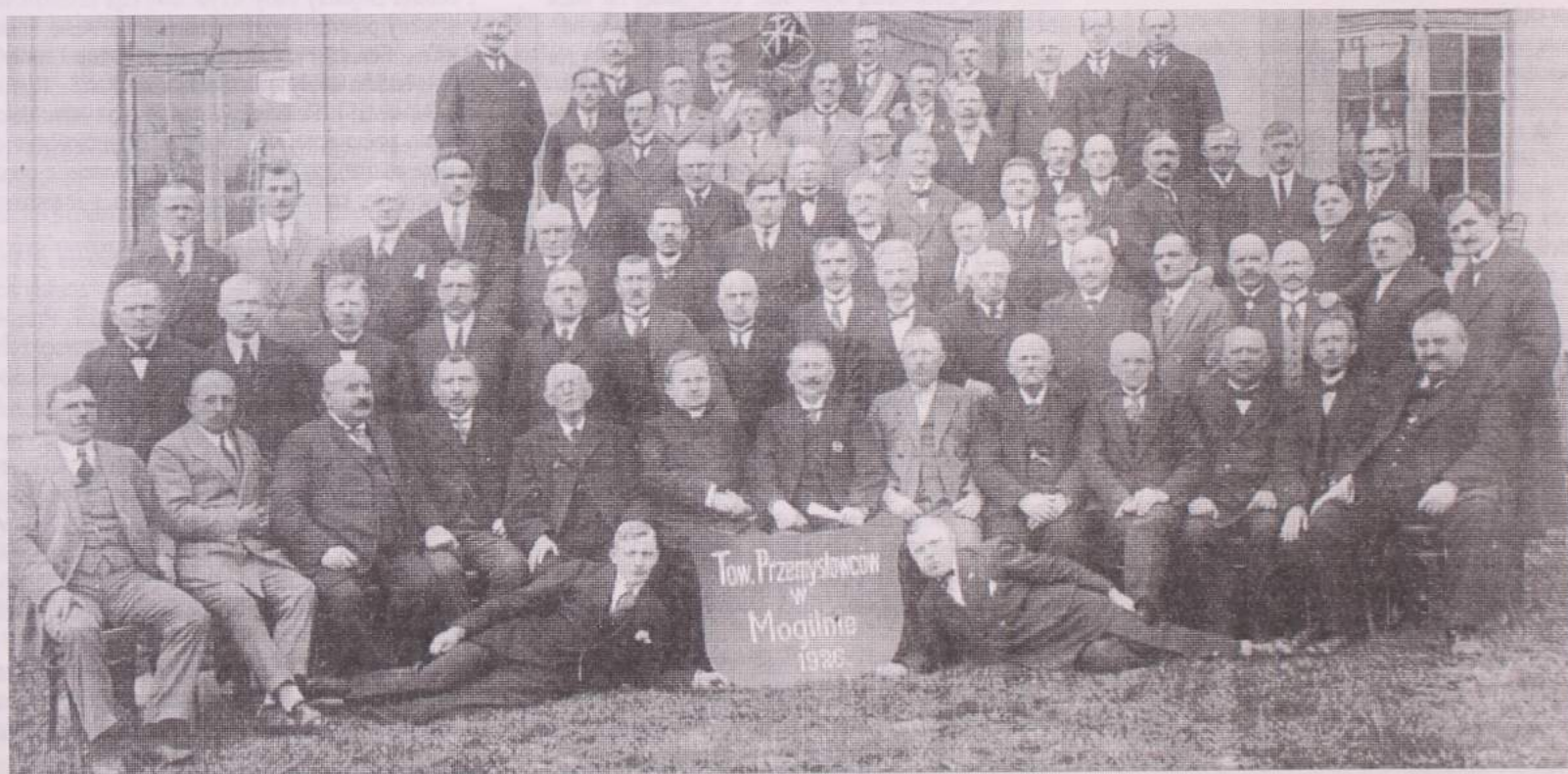
Polskie Towarzystwo Przemysłowców

W roku 1879 powstaje w Mogilnie Polskie Towarzystwo Przemysłowców, rekrutujące się z sfer kupieckich i rzemieślniczych. W roku 1898 liczyło ono 69 członków. Towarzystwo to przetrwało do wybuchu II wojny światowej. Odegrało ono znaczną rolę w umacnianiu ducha narodowego wśród średnich warstw ludności polskiej, a równocześnie dążyło do wychowania młodzieży na solidnych kupców, rzemieślników i ofiarnych patriotów.

Zdjęcia udostępnił Roman Fritzkowski Mogilno ul. Padniewska



Zdjęcie wykonane na tle Domu Katolickiego - obecnie kino



Zdjęcie wykonane od strony ogrodu, w którym odbywały się letnie zabawy



**KLUB SPORTOWY
"SOKÓŁ"
UL. RYNEK 8
88-300 MOGILNO
TEL. (0-533) 52-675
FAX. (0-533) 52-638**

REGULAMIN

XX Międzynarodowego Turnieju Piłki Siatkowej Kobiet V Memoriału im. Tadeusza Witka

1. Cel turnieju
 - popularyzacja siatkówki kobiecej
 - wymiana doświadczeń szkoleniowych i organizacyjnych
 - nawiązanie kontaktów międzynarodowych
 - uczczenie pamięci założyciela KS "Sokół" śp. Tadeusza Witka

2. Termin i miejsce zawodów
Turniej zostanie rozegrany w dniach 9 - 11.II.1996 r. w hali sportowej KS "Sokół" przy ul. Rynek 8

3. Uczestnictwo
W turnieju weźmie udział 6 zespołów podzielonych na dwie grupy bez limitu wieku.

4. System gier turnieju
ELIMINACJE
GRUPA "A"
1. Calisia Kalisz
2. Sauliai
3. Sokół Mogilno

- GRUPA "B"
1. AZS Gdańsk
 2. Heksa Kowno
 3. Skra Warszawa

Mecze w grupach odbywać się będą systemem "każdy z każdym" do trzech wygranych setów.

Harmonogram gier w grupach.
Piątek 9 II

- g. 12.00 - Calisia - Sauliai
- g. 14.00 - AZS Gd. - Skra
- g. 16.00 - Otwarcie
- g. 17.00 - Sokół - Calisia
- g. 19.00 - Heksa - Skra
- g. 21.00 - Bankiet

- Sobota 10 II
- g. 10.00 - AZS Gd. - Heksa
 - g. 12.00 - Sokół - Sauliai
 - g. 14.00 - Obiad
- Półfinały

- g. 16.00 A III - B III
- g. 18.00 A I - B II
- g. 20.00 B I - A II

- Niedziela 11 II
- Finały
- g. 10.00 - mecz o 3 miejsce
 - g. 12.00 - mecz o 1 miejsce
6. Nagrody

Najlepsze trzy zespoły otrzymają puchary ufundowane przez Burmistrza Mogilna, Przewodniczącego Rady Miasta, Redaktora Naczelnego "Expressu Bydgoskiego".

Najlepsze zawodniczki otrzymają rzeczowe nagrody indywidualne ufundowane przez miejscowych sponsorów.

TABELKI Eliminacje GRUPA "A"

1	CALISIA	X			
2	SAULIAI		X		
3	SOKÓŁ			X	

GRUPA "B"

1	AZS Gd.	X			
2	HEKSA		X		
3	SKRA			X	

2. Półfinały

- A III - B III : ;
- A I - B II : ;
- B I - A II : ;

3. Finały

- o III miejsce - :
- o I miejsce - :

W dniu 20 I odbyła się w Mogilnie II runda eliminacji do

Olimpiady Sportowców Wiejskich w Atlancie k/Kruszwicy.

W grupie IV spotkały się reprezentacje Więcborka, Trzemeszna i Mogilna.

Turniej rozgrywano systemem "każdy z każdym" do 2 wygranych setów. Reprezentacje Mogilna wobec nieobecności senierek Sokola z uwagi na mecz w Sulechowie stanowiły "najbardziej doświadczonych" 17-latk Aneta Gałęzewska i Agnieszka Kleczewska uzupełnione przez 14-letnie młodzieżki.

Zespoły przyjezdne zwiertzyły szansę zrobienia niespodzianki, ale mogileńska młodzież nie dała za wygraną i pewnie wygrała swoje spotkania.

Wyniki:

- Trzemeszno - Więcbork 0-2 (1,12)
- Mogilno - Trzemeszno 2-0 (0,8)
- Więcbork - Mogilno 0-2 (2,3)

Tabela:

- 1 m. Mogilno 4 4-0
- 2 m. Więcbork 3 2-2
- 3 m. Trzemeszno 2 0-4

Do następnej rundy awansowały dwie najlepsze drużyny.

Nazajutrz odbył się trzeci i ostatni turniej o Mistrzostwo Makroregionu Pomorskiego w kat. młodzieżek. Przed wielką szansą od-

niesienia historycznego sukcesu w kat. młodzieżowych stanął zespół miejscowego Sokola. Z 6 rozgrywanych meczy największe znaczenie miał ten ostatni, w którym Sokół zmierzyć się miał z Olimpijczykiem Gdańsk. Oba zespoły po dwóch turniejach miały tę samą liczbę punktów. Ale w pierwszych 5 meczach padły wyniki:

- Gdańsk - Grudziądz I - 2-0 (1,6)
- Grudz. II - Mogilno - 0-2 (7,6)
- Gdańsk - Grudziądz II - 2-0 (2,1)
- Grudz. I - Mogilno - 0-2 (4,6)

Niestety w ostatnim meczu wyraźnie spięte siatkarki Sokola, uszczywnione obecnością kibiców i wspaniałą oprawą turnieju nie udźwignęły odpowiedzialności i dużej presji wyniku. Należy dodać, że zawodniczki z Gdańska grały rocznikiem starszym tzn., że sokołanki mogą grać w tej klasie jeszcze rok.

Wynik spotkania 2-0 (2,40)

Końcowa tabela:

- 1 m. Olimpijczyk Gdańsk 9 17 16-3
- 2 m. Sokół Mogilno 9 16 15-4
- 3 m. Olimpia Grudz. I 9 12 6-12
- 4 m. Olimpia Grudz. II 9 9 0-18

Za najlepsze zawodniczki w poszczególnych zespołach uznano:

- Gdańsk - Brzostowska Katarzyna
- Sokół - Gałęzewska Joanna
- Grudziądz - Siedlecka Agnieszka

Na zakończenie prezes OZPS Elbląg p. Henryk Pereń wręczył okazały puchar a najlepsze zawodniczki otrzymały nagrody rzeczowe ufundowane przez mogileńskich sponsorów min. Stanisława Baranowskiego, ZBYCHPOL, Bank Gdański.

Pech Sokola.

Od początku rundy rewanżowej drużynę senierek Sokola prześladował pech.

1. W przeddzień wyjazdu na mecz z Nike wypadkowi uległ samochód Mogileńskich Fabryk Mebli, która to nieodpłatnie udostępniała go zespołowi.

2. W czasie meczu z Zawiszą kontuzjom uległy dwie podstawowe zawodniczki Chmielewska i Andrysiak.

3. Na bóle kręgosłupa uskarża się Dorota Łuczyszyn.

4. W wyniku warunków klimatycznych daje o sobie znać ponad 30-letnia instalacja elektryczna i CO. Działacze z drżeniem serca czekają na najbliższe mecze licząc na sprzyjające okoliczności.

Do zbliżającego się turnieju ogólnopolskiego (XX) potwierdziły przyjazd zespoły Calisi Kalisz, AZS Gdańsk, Skry Warszawa, Heksy Kowno i Sauliai (Litwa). Na pewno dojdzie do spotkania i rozmowy z legendą siatkówki Hubertem Wagnerem.

Z organizacji niestety wycofało się Trzemeszno. Działacze mogileńscy liczą na aktywną pomoc i wsparcie władz i społeczności lokalnej gdyż zespoły litewskie są na utrzymaniu gospodarzy, a organizatorom zależy na sprawnej organizacji i należytej oprawie turnieju.

Maciej Adamski
Rzecznik Prasowy

Czy naturalne ciepło ogrzeje ziemię mogileńską?

O tym, że energia drożeje wiedzą wszyscy. Co rok więcej płacimy za prąd, węgiel, gaz, oleje opałowe a nawet drewno. Coraz droższe jest (i będzie ogrzewanie naszych mieszkań. Wielu z nas modernizuje systemy grzewcze, uszczelnia okna, dociepla ściany, dachy, stropy. Ciągłe poszukuje się nowych, tanich źródeł ciepła - źródeł takich, które jednocześnie nie degradują, zatrzuwają naszego środowiska naturalnego. Okazuje się, że rejon mogileński bogaty jest nie tylko w pokłady soli kamiennej ale także w **wody termalne** korzystnie położone na głębokości ponad 2000 metrów.

I tu małe wyjaśnienie. W Europie, średnio co 33 metry, mierząc pionowo w głąb Ziemi, temperatura wzrasta o 1 °C (tzw. stopień geotermiczny wynosi właśnie 33). Wielkość ta zależy głównie od przewodnictwa cieplnego skał, sposobu ich rozmieszczenia, nawodnienia, bliskości wulkanów, gorących źródeł itp. np. w Budapeszcie wynosi 15 metrów, w KROSNIE 41,7, w Grass Valley (USA) - 104,1 m a w Witwatersrand (RPA - Afryka) - 117 m.

Według głównego geologa wojewódzkiego, najkorzystniejsze warunki do przyszłego eksploatacji ciepłych wód termalnych są w południowej części Bydgoskiego. Mapę miejsc, w których są szczególnie korzystne warunki do rozpoczęcia wydobycia ciepłych wód, opracowała Polska Akademia Nauk w Krakowie. Na liście tej znalazła się Bydgoszcz, ale i Inowrocław, Kruszwica, Strzelno, Janikowo, Janowiec Wlkp. ale i **północno-wschodnia część MOGILNA!!!** W Bydgoszczy woda termalna ma tempe-

raturę 60-70 °C a w Mogilnie w granicach 80-100 °C. Aby pozyskać podziemne źródła, trzeba wykonać w ziemi 2 otwory o głębokości ok 3 km oddalone od siebie o 1200-1500 m. Jednym z tych otworów gorąca woda będzie wydostawać się pod ciśnieniem na powierzchnię a drugim otworem powracać do złoża (po oddaniu swego ciepła specjalnym wymiennikom).

Naukowcy z Krakowa szacują, że jedna tego typu instalacja łącznie z kosztami wiercenia otworów, będzie kosztować w granicach 3-4 mln dolarów USA, tj. 7,35-9,8 mln zł - przeliczając dalej - od 73 do 98 **miliardów starych złotych**. W zależności od ilości pozyskanej ciepłej wody, wydatkowane pieniądze mogą zwrócić się w ciągu 4-8 lat. Pierwsze instalacje już działają, m.in. w Pyrzycach i Skierniewicach.

Pomimo bardzo dużych kosztów związanych z budową całego systemu pozyskiwania wód termalnych, ich eksploatacją interesuje się kilka firm krajowych i zagranicznych. Niezaprzeczanym atutem wód geotermalnych jest ich praktyczna niewyczerpalność (tzw. odnawialne źródła energii) a przy zastosowaniu obiegu zamkniętego oraz odpowiedniej konserwacji, instalacja może działać w nieskończoność.

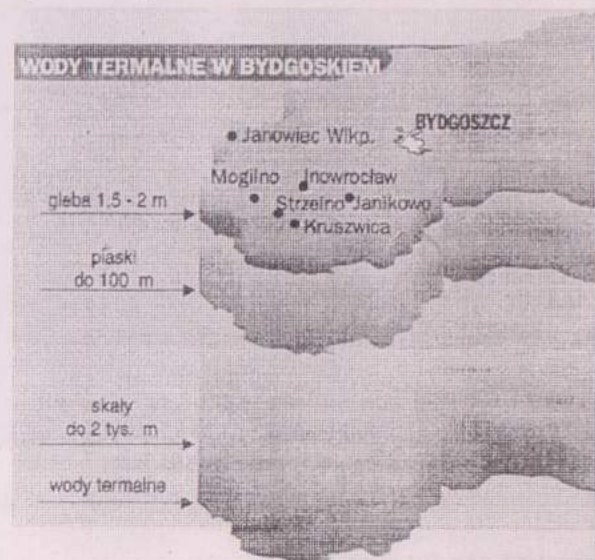
Pozostaje pytanie - kto sfinansuje takie przedsięwzięcie?

"Damiatta"

PS. Aktualnie Akademia Górniczo-Hutnicza im. St. Staszica w Krakowie realizuje opracowanie promo-

cyjne pt. "Studium możliwości inwestycyjnych nad wykorzystaniem energii geotermalnej w zbiornikach dolnojurajskim i dolnokredowym w synklinorium mogileńsko-lódzkim na Niżu Polskim". Powyższe opracowanie jest wykonywane dla Ministerstwa Ochrony Środowiska Zasobów Naturalnych i Leśnictwa. Celem pracy jest udokumentowanie zasobów ciepłych wód podziemnych (geotermalnych) nadających się do wykorzystania w celach grzewczych na obszarze województw Polski centralnej (synklinorium mogileńsko-lódzkie) oraz opracowanie wstępnych propozycji ich zagospodarowania na poziomie podstawowych jednostek administracyjnych. Dane te stanowią będą bazę do ofert inwestycyjnych MOSZNIŁ dla inwestorów krajowych i zagranicznych.

PS. Powyższą informację uzyskaliśmy tuż przed oddaniem materiałów do druku.



Sytuacja "Łabędzia niemego" na jeziorze w Mogilnie.

Sytuację łabędzi zimujących na jeziorze w Mogilnie oceniam na względnie dobrą co można stwierdzić po kondycji ptaków. Łabędzie te są systematycznie dokarmiane przez ZGK Mogilno co zapewnia im minimum niezbędnej karmy do życia. Ponadto ptaki są systematycznie dokarmiane przez młodzież szkolną i mieszkańców.

Dotychczas nie było przypadku by padły jakieś ptaki z wycieńczenia czy też głodu. Dwa przypadki jakie w ostatnim roku wystąpiły były następstwem wandalizmu. W grudniu ubiegłego roku przy pomocy Straży Pożarnej w Mogilnie uratowano przymarzniałego łabędzia który następnie leczony był w Lecznicy Zwierząt przez Panią dr Fraś (bezpłatnie). Obecnie ptak jest na wolności i czuje się dobrze.

Łabędź niemy jest ptakiem dzikim lecz na skutek systematycznego dokarmiania przez ludzi w okresie letnim zatracza naturalny instynkt migracji do wybrzeży mórz i zimuje coraz częściej w miejscach swojego letniego pobytu a szczególnie jeśli trafiają się tam nie zamrożone fragmenty jezior. Ptaki te z natury przyzwyczajone są do znoszenia w pewnych granicach trudnych warunków (w szerokim pojęciu) i dlatego uważam, że łapanie ptaków i ich przetrzymywanie za ostateczność, taka sytuacja w Mogilnie jeszcze nie wystąpiła. Nie mniej miejsce dla ptaków na taką ewentualność powinno być przygotowane.

Wylapywanie ptaków i ich przetrzymywanie jest dla nich dużym stresem i dlatego najlepiej opiekować się nimi w miejscu

gdzie są. Przygotował:

W. Kozłowski

OD REDAKCJI:

W/w notatka dotarła do redakcji "RM" przed kolejną falą bardzo silnych mrozów (od 22 stycznia br.), kiedy to nocą temperatura powietrza spadała do -20 °C. Wtedy to, z dnia na dzień, "zamykało się" oczko wodne przy wlocie rzeki Panny do Jeziora Mogileńskiego. W pokruszonym lodzie, kaszce wodno-lodowej przebywało ok. 50 łabędzi. Pomimo dokarmiania, niekiedy ciepłą strawą, te piękne królewskie ptaki słabły coraz bardziej, zwłaszcza młode okazy. W końcu podjęto decyzję o ewakuacji całego stada. W dniu 25 stycznia, w godzinach południowych, przy pomocy funkcjonariuszy Państwowej Straży Pożarnej, pracowników Zakładu Gospodarki Komunalnej pod fachowym nadzorem przedstawicieli Urzędu MiG "odłowiono" 32 łabędzie, które przetransportowano do pomieszczeń lokalnej kotłowni, gdzie znalazły właściwe warunki do przetrwania. Niestety, nie udało się połapać wszystkich ptaków, te silniejsze, starsze odleciały w inną część jeziora, w okolicę mogileńskiego klasztoru. Podjęto natychmiast obserwację łabędzi aby zapobiec ich zamrożeniu.

W tym miejscu składamy wszystkim tym bezimiennym, którzy włączyli się w akcję ratowania łabędzi, dokarmiali je, ścielili pokrywę lodową słomą słowa głębokiego podziękowania za piękną postawę, humanitaryzm. Szczególnie dziękujemy dzieciom i młodzieży za ich wrażliwość u troskę o los ptaków a także tym wszystkim, którzy pomogli przeprowadzić ewakuację łabędzi. Wielka Orkiestra Łabędziej Pomocy zagrała tym razem dla wielu z nas!!!

"D"

Lekcja pornografii

Tak to już u nas w Polsce, kraju kwitnącej demokracji jest: "na chama" byle na zachód, wszystko byle "być nowoczesnym". Mc Donaldy, Mc Chickeny - i czego byś nie zamówił gorsze w smaku od końskiego łajna, no ale oczywiście zachodnie. Mało tego: na dobre zadomowiły się u nas Sex-Shopy sklepiki sprzedające akcesoria typu:

1. Seksbomby z trzema otworami, wibrującą pochwą, naturalnymi włosami i do tego jeszcze perfumowane...!

2. Wibratory od wyboru do koloru

3. Czarodziejskie kremiki itp. rzeczy...

Masowo w każdym punkcie sprzedaży prasy wyczekują na swego kupca zdjęcia "pań" z silikonowym biustem i ochoczo rozłożonymi nogami na okładkach, zachęcając do kupna gazet, a ich oglądanie (bo przecież nie ma tam nic do czytania) jak wiadomo dozwolone jest tylko pozornie od lat 18-tu.

Wniosek jest jeden: "Stajemy się coraz bardziej nowocześni". Jak tak dalej pójdzie, to za kilka lat kupimy naszym małym dzieciom kolorowe świerszyczki, bo stwierdzimy że bajki takie jak "Czerwony Kapturek" są przestarzałe, niemodne, albo co gorsze niczego ich nie uczą.

Zresztą już teraz każde dziecko może pójść do pierwszego lepszego kiosku i popatrzyć sobie na szeroką paletę czasopism wśród których wylegują się i to na samym wierzchu fotosy nagich (jak to się one same nazywają) foto-modelek.

Nie wiem, może to tylko mój staromodny pogląd, ale nie chciałbym by moje dzieci wychodząc z domu do sklepu, czy kiosku narażone były na takie "pikantne pejzaże".

Może jednak się mylę. Może trzeba by im od najmłodszych lat podsuwać "konkretnie" czasopisma, pokazywać "konkretnie" filmy, i mówić sobie: "A co niech się uczą!"

Jeszcze tylko słabość do disco-polo, plus kuchnia Mc Donalda, no i będzie "LOVE".

A przecież nie o to w tym wszystkim chodzi.

Zastanówmy się, Polska nie chce być drugim USA.

Robert Grygiel

W dniu 1 lutego 1996 roku odbyło się spotkanie młodzieży z przedstawicielami Mogileńskiego Ratusza oraz pracownikami Domu Kultury. W trakcie spotkania wybrano radę programową. Mogileńską młodzież zatem reprezentować będą: Monika Chuda, Daria Sielecka, Edyta Wolińska i Marcin Frandzelski.

O podjętych pracach przez "Radę" powiadomimy w następnym numerze "Rozmaitości".

Disco polo - natchnieniem młodych Polaków... Muzyka ucząca "prawdziwej miłości".

Tylko rób tak żeby nie było dziecka
tylko rób tak żeby nie było dziecka
To nie istniejące niemowlę
jest oczkiem w głowie naszej miłości
kupujemy mu wyprawki w aptekach
i w sklepach z tytoniem
tudzież pocztówki z perspektywą na góry i jeziora
w ogóle dbamy o niego bardziej niż jakby istniało
ale mimo to

...aaa

placze ciągle i histeryzuje
wtedy trzeba mu opowiedzieć historię
o precyzyjnych szczytach
których dotknięcie nic nie boli
i nie zostawia śladu
wtedy się uspokaja
nie na długo
niestety.

Tak definiuje "miłość" jeden z poetów literatury współczesnej Andrzej Bursa (wiersz z roku 1958). Nie trzeba się wcale długo zastanawiać by zgodzić się z tymi słowami.

Zastanowić można by się nad tym, co wytarło w ludziach młodszego pokolenia taki a nie inny stosunek do tak wyższego uczucia którym jest nierzadko szeroko pojęta miłość.

Rozglądam się wkoło i niedalej jest rzut beretem widzę czego słucha młodzież. Faktem jest, i to bezsprzeczne, że muzyka wywiera ogromny wpływ na nasz ciągle kształtujący się światopogląd. Widzę tu, iż nasz piękny naród już od górnych szczebli drabiny politycznej (piosenka "Olek, Olek" zespołu "Top One") poi się tak charakterystyczną, że aż można by ją nazwać narodową tzn. muzyką disco polo. Jest tego dużo: w każdy nowy weekend można usiąść przed telewizorem i nawet nie włączając go usłyszeć "ambitne" tony disco polo "Szazy" i innych ochłapów, dolatujące zza ściany sąsiadów. Kiedy by nie włączyć telewizora i gdzie by nie jechać samochodem, a nawet autobusem w którym kierowca nie bacząc na nasze miny puszcza z przekonania o sympatii ogółu tęże "niebiańską muzykę".

Wszędzie disco polo dance.

Wracając do istoty tematu, myślę że to właśnie ta jak ją nazywałem narodowa muzyka jest głównym motorem marki W.S.K wciskającym takie a nie inne schematy pojęciowe naszej "ambitnej" polskiej młodzieży. Możemy być z tego dumni!!! W końcu jesteśmy narodem leżącym w samym sercu Europy, a popieranie tak właśnie rozumianej aborcji to nasz obowiązek narodowy.

Tylko rób tak żeby nie było dziecka

Tylko rób tak żeby nie było dziecka

Chcemy być nowocześni, a po co nam niechciane dzieci, poza tym dbamy o tak ważny przecież przyrost naturalny, nasz naród nie stać na "nadwyżkę towaru".

Tak, tu właśnie kształtuje się nasza miłość, tu kształtuje się nasz patriotyzm.

Czy takie wartości jakie niesie wam "ambitne" disco polo, czy takie rozumienie świata (o ile w ogóle jakieś niesie), czy takie rozumienie miłości powinno mieć rację bytu?!

Oczywiście nie wszyscy jesteśmy tacy, i dlatego przepraszam tu normalną mniejszość.

"... Odmień, odmień nam słowa na wargach,

naucz śpiewać płomiennie i prościej,

niech nas miłość ogromna potarga,

więcej bólu i więcej radości!

Jeśli w pieśni potrzebna Ci harfa,

jeśli harfa ma zakłóć pioruny,

rozkaż żyły na struny wyszarpać

i naciagać, i trącać jak struny.

Trzeba pieśnią bić aż do śmierci,

trzeba głużyć w ciemnościach syk węży.

Jest gdzieś życie piękniejsze od wierszy.

I jest miłość. I ona zwycięży..."

pisał Władysław Broniewski, nie ukrywam że mój ulubiony poeta. Czy rzeczywiście tak jak teraz nierzadko się spotyka miłość sprowadzać trzeba do obawy przed tym by nie było dziecka nie wykraczając za margines doznań seksualnych?

Czy jednak odrzucając prostolinijskość nieambitnych energii będących źródłem rodzenia się naszych warunkowych potrzeb, przejść na tor prawdziwie wyższych uczuć wierząc, że:

"Jest gdzieś Życie piękniejsze od wierszy

I jest miłość. I ona zwycięży".

Robert Grygiel

USC

Urodzenia - styczeń 1996 r.

1. CViężki Robert s. Grzegorza i Barbary
2. Radszajd Joanna c. Henryka i Anny
3. Rolski Rafał s. Mariana i Beaty
4. Czarnecka Daria c. Krzysztofa i Małgorzaty
5. Buczel Adam s. Andrzeja i Lidi
6. Kręzelewski Krzysztof s. Roberta i Wiesławy
7. Szymański Marcin s. Mirosława i Romualdy
8. Jóźwik Maciej s. Marcina i Agnieszki
9. Olejniczak Radosław s. Czesława i Danuty
10. Plucińska Paulina c. Dariusza i Agnieszki
11. Polak Aleksandra c. Artura i Marzeny
12. Walkowska Marta c. Marka i Katarzyny
13. Zieliński Zachariasz s. Leszka i Teresy
14. Sala Izabela c. Jana i Beaty
15. Skibiński Mateusz s. Henryka i Urszuli
16. Skibińska Marta c. Henryka i Urszuli
17. Bonkowska Agata c. Edmunda i Danuty
18. Łuczak Patryk c. Piotra i Agnieszki
19. Zyga Jagoda c. Janusza i Moniki
20. Bukowska Zuzanna c. Leszka i Danuty
21. Batkowski Mikołaj s. Piotra i Magdaleny
22. Polcyn Monika c. Kazimierza i Hanny
23. Batkowski Mikołaj s. Piotra i Magdaleny
24. Kaźmierczak Aleksander s. Tomasza i Joanny
25. Świątek Patryk s. Adama i Grażyny

Zgony - styczeń 1996 r.

1. Wasielewski Teodor - Mogilno
2. Miettlicka Pelagia - Zabno
3. Zielińska Aleksandra - Padniewko
4. Koterak Leokadia - Targownica
5. Jesionka Maria - Mogilno
6. Wilczek Bernard - Szerzawy
7. Wawrzyniak Jadwiga - Mogilno
8. Szablewska Helena - Chabsko
9. Jęsiak Marian - Mogilno
10. Strużykiewicz Józefa - Mogilno
11. Michalska Władysława - Mogilno
12. Pielichowska Genowefa - Mogilno
13. Gawęda Ludwika - Pałędzie Kościelne
14. Fritzowski Jan - Mogilno
15. Piecyk Krystyna - Mogilno
16. Andrzejewska Marianna - Mogilno
17. Nowakowska Helena - Bielice
18. Piechocki Bronisław - Mogilno
19. Krygier Jadwiga - Padniewko
20. Sobiecka Jadwiga - Wiczanowo
21. Jabłońska Rozalia - Gębice
22. Rąbas Józef - Dąbrówka
23. Nadolska Franciszka - Dzierżążno
24. Broniszewski Józef - Niestronno
25. Bajer Władysław - Chabsko
26. Meller Marian - Stawiska

Małżeństwa - styczeń 1996 r.

1. Augustyniak Sławomir i Mondrowska Marzena
2. Simirski Piotr i Wolska Agnieszka
3. Werner Przemysław i Szaprowska Katarzyna
4. Kukliński Krystian i Draheim Anna
5. Kozłowski Dariusz i Górczewska Anita

Rozbudowa central telefonicznych

Przedruk z "Ilustrowanego Kuriera Polskiego" z dn. 31.01.1996 r.

Od sierpnia ubiegłego roku funkcjonuje Rejon Telekomunikacyjny Żnin, który został wydzielony z rejonu inowrocławskiego.

Wpływ agroturystyki na rozwój ekonomiczny gmin

Teresa Zaworska ODR w Olsztynie

Agroturystyka, a szerzej turystyka wiejska prowadzona na bazie gospodarstw rolnych, na polach kempingowych lub w małych pensjonatach ma bardzo duży wpływ na aktywizację mieszkańców wsi, jak również terenów wiejskich.

Świadoma polityka władz samorządowych oraz program rozwoju turystyki na terenie gminy może wpłynąć na sukces ekonomiczny pojedynczych przedsiębiorstw, jak też rozwój ekonomiczny i społeczny gminy.

Agroturystyka jest odmienną formą wypoczynku przeciwstawną do komercyjnej turystyki masowej. Na złożoność agroturystyki składają się działania wielu mieszkańców wsi i obejmują:

- zakwaterowanie i wyżywienie,
- możliwe usługi,
- aktywne formy spędzenia wolnego czasu,
- dostępne urządzenia (infrastruktura turystyczna, obiekty sportowe, kulturalne, oświatowe).

Jeśli dodamy do tego walory krajobrazowe oraz czyste powietrze i nieskażone środowisko, wówczas dopiero możemy mówić o pełnej i ciekawej ofercie, mającej szansę na rynku turystycznym.

Z tak szeroko rozumianych usług agroturystycznych korzyści finansowe czerpią (niezależnie od osób dysponujących bazą noclegową) - producenci rolni ze sprzedaży produktów rolnych, rzemieślnicy, właściciele sklepów, punktów usługowych, itp. Im więcej stworzymy możliwości towarzyszących turystyce, tym większy dochód. Agroturystyka to zarówno rozwój ekonomiczny, jak i społeczny. Istnieje zatem ścisły związek agroturystyki z rozwojem wsi. Jaki?

Turystyka wiejska:

1) umożliwia tworzenie nowych miejsc pracy bądź też potencjalne wykorzystanie możliwości rodzin rolniczych,

2) umożliwia różnicowanie zatrudnienia i rozwijanie nowych umiejętności w rodzinach rolniczych. Różnicowanie źródeł dochodu przeciwdziała kryzysom ekonomicznym, sprzyja wszechstronnemu rozwojowi wsi i zapobiega emigracji ze wsi.

Czy wiesz, że...

Sposoby zwalczania stresu:

- Myśl o czymś innym - dzięki temu przerywasz łańcuch negatywnych reakcji zachodzących w organizmie.
- Zrelaksuj się - zamknij oczy, słuchaj spokojnej muzyki.
- Policz do dziesięciu - nie reaguj natychmiast na coś, co wywołuje stres; prosty przykład: dzwoni telefon, nie zrywaj się, weź kilka głębokich oddechów i powoli podesz do aparatu.
- Przeciągaj się - to pozwala zmniejszyć napięcie mięśniowe.
- Weź gorącą kąpiel - przywraca prawidłowe krążenie, obniża napięcie mięśni i poprawia samopoczucie.
- Stron od kawy i alkoholu - zamiast pomagać, pogłębiają objawy towarzyszące stresowi.
- Oddychaj głęboko i powoli przez minutę.
- Idź na spacer.

wskiego. Terenem działania jest pięć miast: Janowiec, Mogilno, Strzelno, Trzemeszno, Żnin oraz cztery gminy - Dąbrowa Chełm, Gąsawa, Jeziora Wielkie, Rogowo. W sumie ok. 108 tys. mieszkańców.

W Żniniu powstało Biuro Obsługi Klientów, które pod koniec 1995 r. otrzymało nowe pomieszczenia przy ul. Mickiewicza. Abonenci najczęściej reklamują wysokość rachunku za rozmowy telefoniczne. Wydruk z "historią" miesięcznych rozmów można otrzymać płacąc 5 zł, ale można także

3) mobilizuje mieszkańców wsi do zainteresowania się krajobrazem i zadbania o jego walory,

4) wpływa na poprawę estetyki i czystości w ośrodkach gospodarskich, wokół posesji oraz na terenach wiejskich,

5) wpływa na podniesienie warunków higieniczno-sanitarnych mieszkań,

6) stwarza nowe możliwości użytkowania przestrzeni wiejskiej oraz regenerację wielu często nie wykorzystywanych zabudowań, wykorzystanie wolnych zasobów mieszkaniowych,

7) zachęca do podejmowania ekologicznych metod produkcji oraz eksponowania proekologicznych zachowań w środowisku wiejskim,

8) umożliwia sprzedaż produktów rolnych na miejscu w gospodarstwie,

9) aktywizuje kobiety wiejskie, wywołuje inicjatywy społeczne i pomysły,

10) stanowi siłę sprawczą rozwoju wartości kulturowych na wsi.

Wymieniając korzyści, jakie niesie rozwój turystyki na wsi, nie można pominąć zagrożeń dla środowiska rolniczego, jakim sprzyja nie kontrolowany rozwój usług turystycznych. Między innymi: zwiększa się ilość zanieczyszczeń, śmieci, dewastuje się środowisko, rozwija się nieprzemysłowa architektura obiektów letniskowych lub powstaje ich nadmierna ilość itp. Tworzenie warunków do właściwego rozwoju usług turystycznych na wsi zależy od samorządów gminnych oraz lokalnych programów, określających realne możliwości danej gminy. Tylko szeroka współpraca między usługodawcami i urzędem gminy daje szansę powodzenia oraz trwałego, korzystnego rozwoju wsi.

Agroturystyka nie powinna zmieniać specyfiki wsi, a jedynie ją utrwalać. Niezbędna jest też pomoc samorządów gmin w promocji agroturystyki na tle promowanych gmin lub regionów oraz miejscowa pełna informacja o możliwościach wypoczynku w danej gminie, w tym również u rolników.

Podjęcie przez rolników usług turystycznych jest bardzo trudnym zadaniem. Wymaga to przystosowania samych gospodarstw, otoczenia, infrastruktury wiejskiej, doskonalenia standardu i określenia jakości tych usług, a tym zadaniom nie jest w stanie sprostać pojedynczy rolnik.

Chrom

O mikroelementach lekarze mówią, że są "metalami życia", ponieważ ich obecność w organizmie wzmacnia siły obronne człowieka. (często zaś jakieś niedomagania, a nawet bardzo groźne choroby są spowodowane ich niedoborem. Tymczasem dla zachowania równowagi organizmu potrzebne są niewielkie, wręcz śladowe ilości tych pierwiastków np. dzienna dawka chromu (Cr) wynosi od 50 do 200 mikrogramów.

Jego niedobór lekarze wiążą z powstaniem cukrzycy, miażdżycy naczyń krwionośnych i z zahamowaniem wzrostu. A zatem chrom przeciwdziała cukrzycy, zawałom serca, sklerozie i pobudza wzrost. Ponadto zapobiega spadkowi ciśnienia. Występuje w wątrobie cielęcej, mięsie drobiowym (w broilerach), oleju, w drożdżach piwnych, w kielkach pszenicy i w prawie wszystkich zagranicznych preparatach witaminowych. Najlepiej przed niedoborem tego metalu chroni urozmaicone pożywienie.

J.I.

bezpłatnie przejrzeć rejestr rozmów na monitorze komputera.

- W najbliższym czasie zamierzamy rozbudować żnińską centralę o 740 numerów. Rozbudowana zostanie również centrala w Kwieciechowie, a w Mogilnie uruchomiona będzie nowoczesna centrala telefoniczna - powiedział dyr. Rejonu Telekomunikacyjnego w Żniniu - Marian Lipiński.

(RN)

Wydawca: Rada Miejska w Mogilnie. Adres Redakcji: Mogileński Dom Kultury ul. Ks. Piotra Wawrzyniaka 1, 88-300 Mogilno tel. 52480 fax 52693 konto: BS Mogilno Nr 2684-271-1

Redaguje kolegium w składzie: Maria Krause, Jolanta Czerwińska, Przemysław Majcherkiewicz, Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść zamieszczanych ogłoszeń. Skład i druk: Drukarnia "Scriptor" 62-200 Gniezno ul. 22 Lipca 85

Hurtownia patronacka

"POLMOSU" Poznań

88-420 ROGOWO telefon 24-236

ZAPRASZA KLIENTÓW

codziennie od godziny 7,00 - 16,00

Oferuje szeroką gamę alkoholi, win,
szampanów.

Przy większych zakupach udzielamy
"terminu płatności" do 25 dni w mo-
mentie wpływów środków na konto.

UWAGA - Sklep Nocny

w Mogilnie

Kierownictwo sklepu DELIKATESY

przy ul. Jagiełły 12 w Mogilnie

uprzejmie informuje szanownych klientów
że z dniem **1 marca 1996 roku**, sklep bę-
dzie czynny codziennie przez całą dobę

ZAPRASZAMY I ŻYCZYMY**UDANYCH ZAKUPÓW****Niedziela od 10,00****Pasaż Handlowy w Mogilnie**

Przy Pl. Wolności 4 realizowana jest budowa
pasażu handlowego.

Składać się na to będzie 5 sklepów, restau-
racja z kawiarnią, pokoje gościnne typu "Apar-
tament".

Sklepy zostaną wydzierżawione w formie
przetargu, który się odbędzie w końcowych
dniach marca 1996 r. Kontakt i bliższe wiadomości
w tej sprawie można uzyskać w sklepie "Pan".

W pasażu będzie możliwe usytuowanie este-
tycznych stoisk handlowych.

Restauracja spełniać będzie wymogi nowo-
czesności i prowadzona będzie z zachowaniem
pełnej kultury stanowić powinna zadowolenie dla
wymagających klientów.

Restauracja będzie wyposażona w pełną kli-
matyzację a dla uroku i nastroju wyposażona w
kominek, będzie również pomieszczenie incognito
dla klientów którzy wcześniej uzgodnią takie
zapotrzebowanie.

Dla profesjonalnego prowadzenia lokalu za-
trudniona zostanie profesjonalna kadra - mogą się
zgłaszać osoby z gastronomicznym wykształce-
niem i praktyką.

Realizację inwestycji planuje się na miesiąc
maj, jednak będą miały na to wpływ warunki po-
godowe.

Ryszard Cieśliewicz

21 LUTEGO 1996 r.

SESJA RADY MIEJSKIEJ

w sali **MOGILEŃSKIEGO DOMU**
KULTURY

ul. Rynek 10

początek godzina 10,00



**SA Oddział w Nowej Wsi Wielkiej
k/Bydgoszczy**

Zakład Produktami Naftowymi**Nr 4 w Mogilnie ul. Kościuszki 38****tel. 526-68**

informuje, że prowadzi sprzedaż gazu

PROPAN - BUTAN 11 kg**oraz OLEJU OPAŁOWEGO "EKOTERM"****ZAPRASZAMY w godz. od 7,00 - 22,00****PRACOWNIA****Reklam i Szyldów**

STAWISKA K. MOGILNA

PROJEKTUJE I WYKONUJE WSZELKIE PRACE**W ZAKRESIE:**

- artystycznych reklam planszowych i wystawowych
- godeł i znaków firmowych
- szyldów, wywieszek i napisów
na płycie, blasze, szkłe, ścianie, pleksie itp.

Wojciech Kozłowski

adres domowy:

ul. Kasprowieca 8a/22, 88-300 Mogilno, tel. 522-17

USŁUGI PROJEKTOWE

- Projekty architektoniczno-produkcyjne budynków miesz-
kalnych, gospodarczych, inwentarskich, usługowo-hand-
lowych itp.

Na życzenie zleceniodawcy opracowania projektowe
wielobranżowe.

- Projekty technologiczne.
- Opinie i ekspertyzy technologiczne.
- Wycena nieruchomości.
- Kompleksowa obsługa klienta w zakresie przygotowania
formalno-prawnego każdej inwestycji, remontu i zmiany
przeznaczenia budynku.

inż. Jerzy Napierała**Mogilno, ul. Sportowa 2/12, tel. 52-369**

lub

ul. Narutowicza 1 (gmach UMiG pokój 52**we wt. - śr. - czw. od 9,00 - 14,00****tel. 52-211 wewn. 251.**

Pracownia z długoletnią praktyką zawodową.

Wszystkie opracowania z pełnym zakresem wymaganych uzgodnień.

Wystawiamy faktury VAT.

Lek. med.
GRZEGORZ URBĄŃSKI

specjalista chirurgii ogólnej
i onkologicznej z Kliniki Poznańskiej

Konsultuje
m.in. guzy i nowotwory:
tarczycy, piersi, skóry, przewodu pokarmowego, tkanek miękkich.

Przyjmuje: Mogileńska przychodnia ZOZ,
Mogilno, ul. Kościuszki 10

2 i 4 piątek miesiąca
od godz. 17⁰⁰

Informacje telefonicznie
- Poznań 061 789-796

Gabinet lekarski
Ryszard Strawczyński

- specjalista ginekolog - położnik

Mogilno, ul. Powst. Wlkp. 41a tel. 517-41

gabinet czynny:

— wtorki i czwartki od godz. 15,00 - 17,00

— sobota od 10,00 - 11,00

Sklep "PATRYK"

w Mogilnie ul. Kościuszki 44 otworzył

stoisko dla DIABETYKÓW I DIETETYKÓW

ZAPRASZAMY

czynny od 6,00 do 18,00

**PRACOWNIA
PROJEKTOWO-KOSZTORYSOWA
I NADZORU BUDOWLANEGO**

mgr inż. Janusz Grześkowiak
uprawnienia nr NB-7210/219/78
88-300 Mogilno, ul. Sportowa 2/20
tel. 555-98

**PROWADZI
ROBOTY PROJEKTOWE W ZAKRESIE**

- projektowanie budynków mieszkalnych, gospodarczych, inwentarskich, usługowo-handlowych
- kosztorysowanie w/w typów obiektów budowlanych
- nadzory nad robotami budowlanymi w pełnym zakresie

**Niskie ceny
Pracownia wystawia faktury VAT
Porady bezpłatne**

**Państwowy Rzecznawca Majątkowy
d/s Szacowania Nieruchomości**

Upr. Nr 1742 Ministra Gospodarki Przestrzennej i Budownictwa

inż. Mieczysław Ledwożyw

88-300 Mogilno ul. Padniewska 3a
tel. **519-48** godz. 14,00 - 18,00

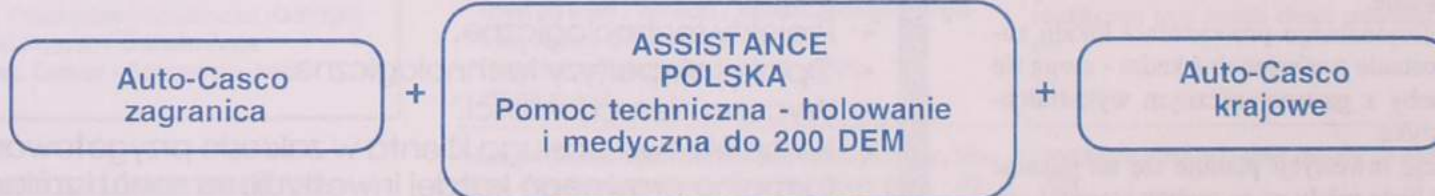
oferuje usługi w zakresie:

- Wyceny wartości nieruchomości budynków, budowli, działek gruntowych, do celów spadkowych, transakcji kupna - sprzedaży, kredytów hipotecznych, wyliczania amortyzacji.
- Nadzoru nad robotami budowlanymi.
- Projektowania budowlanego.



NARESZCIE DLA CIEBIE Auto Casco w PZU SA

Za jedną składkę trzy ubezpieczenia:



Ponadto oferujemy ubezpieczenia:

- mieszkań
- domków letniskowych
- odpowiedzialności cywilnej
- nieszczęśliwych wypadków
- psów i kotów
- majątek osób fizycznych i prawnych

Nasze długoletnie doświadczenia wykazują, że Twój majątek nie może pozostawać bez ochrony ubezpieczeniowej.

Oczekujemy na Państwa w siedzibie
Inspektoratu w Mogilnie przy ul. Kościuszki
w godzinach 7,30 - 17,00 codziennie
i 7,30 - 13,00 w soboty.

Ponadto można zadzwonić pod numer
telefonu 52527 lub 52 529
a odwiedzi Cię nasz pracownik.

PZU SA TO WASZA PEWNOŚĆ I GWARANCJA!